Śląskie.

WOM Rybnik



„ZAPOMNIANE ZABYTKI”

X EDYCJA KONKURSU POD HONOROWYM PATRONATEM MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO WOJCIECHA SAŁUGI

Rybnik 2018

Redakcja: Jadwiga Garcorz

Ilustracje: Kazimiera Drewniok-Woryna
Zdjęcia: RODNiIP „WOM” w Rybniku
Korekta językowa: Alicja Krawczyk
Konsultacja merytoryczna: Krystyna Kiereta
Przygotowanie do druku: Szymon Garcorz,
Edward Karolczuk

Spis treści

1. Wstęp……4

2. Trochę historii…… …….5

3. Podsumowanie X Edycji konkursu „Zapomniane zabytki”
połączone z konferencją pt. „Szlakiem zabytków Górnego Śląska”…12

4. Prace konkursowe uczniów X Edycji konkursu:
- budowle sakralne
(kościoły, kapliczki, figury i krzyże przydrożne)……22
- budowle świeckie
(zamki i pałace, architektura mieszczańska, zabytki architektury przemysłowej)……..32
- relikty kultury ludowej
(legendy, opowiadania przodków, dawne obyczaje mieszkańców Górnego Śląska)…….....51

5. Przypisy:
- wyróżnione prace literackie……...54
- wyniki X Edycji konkursu……60
- wykaz nauczycieli i szkół – opiekunów laureatów konkursu „Zapomniane zabytki” w latach 2007-2018 r. ……...62

6. Biografia Kazimiery Drewniok-Woryny……..….63

1. Wstęp

Publikacja jest podziękowaniem wszystkim, którzy przyczynili się do kształtowania świadomości społecznej dzieci i młodzieży dotyczącej opieki nad zabytkami oraz stworzyli możliwości poszerzenia ich wiedzy i umiejętności w obszarze wielokulturowości. Poprzez działania dzieci i młodzieży nastąpiło wyeksponowanie roli miejscowych zabytków architektury oraz przypomniano o obowiązku ich ochrony. Uczniowie mieli możliwość wykorzystania metody projektu edukacyjnego do przygotowania reportaży. Zakres tematyczny konkursu obejmując między innymi zabytki Górnego Śląska, przeszłość historyczną, tradycje regionalne, pozwolił na kształcenie i doskonalenie umiejętności kluczowych oraz wzbogacenie wiedzy o własnym regionie.

Jadwiga Garcorz

2. Trochę historii

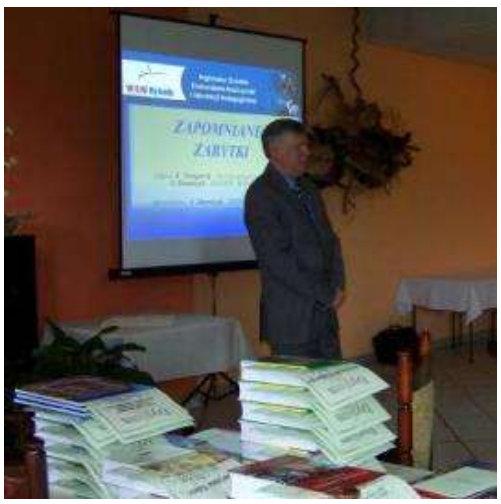
Zabytki Górnego Śląska stanowią nieodłączną część krajobrazu miast, miasteczek i wsi naszego regionu. Niektóre z nich związane są z doniosłymi wydarzeniami historii, liczne z życiem religijnym i obyczajowym, zmianami przemysłowymi i gospodarczymi, a wiele z nich także z codziennością – zwykłym dniem życia i pracą naszych przodków. Wraz z upływem czasu tak bardzo zespoliły się z miejscowym krajobrazem, iż nie cieszą się już zainteresowaniem współczesnych mieszkańców. Wydaje się, iż czasy ich świetności przebrzmiały, lecz one, milczący świadkowie przeszłości naszego regionu, czekają na ponowne odkrycie...





Podsumowanie konkursu – 2008 r.

Optymizmem napawa fakt, iż właśnie ich odkrywcami stają się bardzo młodzi ludzie, którzy efekty swojej przygody z historią regionu prezentują w konkursie: „Zapomniane zabytki", od dziesięciu lat, organizowanym przez Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej „WOM" w Rybniku, pod przewodnictwem wicedyrektor Jadwigi Garcorz. Niniejsza publikacja zawiera prace konkursowe z X Edycji konkursu „Zapomniane zabytki" oraz z edycji, które odbyły się w latach: 2006-2018.





Podsumowanie konkursu – 2008 r.



Podsumowanie konkursu – 2008 r.

„Każda kultura opiera się na dziedzictwie przeszłości” - pisze Irena Bukowska-Floreńska w książce pt. „Ludowe tradycje” dotyczącej obyczajowości na Górnym Śląsku. To dziedzictwo, o którym nie wolno nam współczesnym zapomnieć, ponieważ stanowi ono część naszej tożsamości. To stwierdzenie doskonale zrozumieli adresaci konkursu, którzy są uczniami szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.





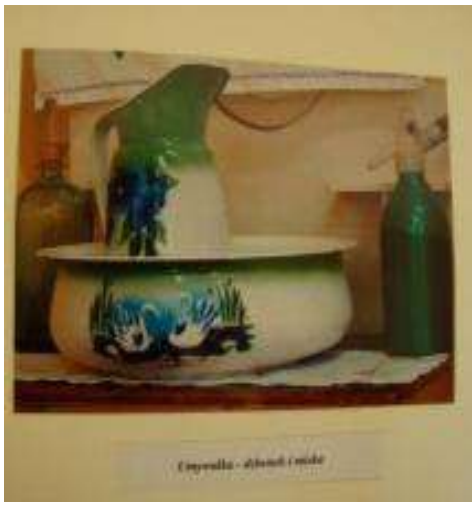
Podsumowanie konkursu – 2010 r.

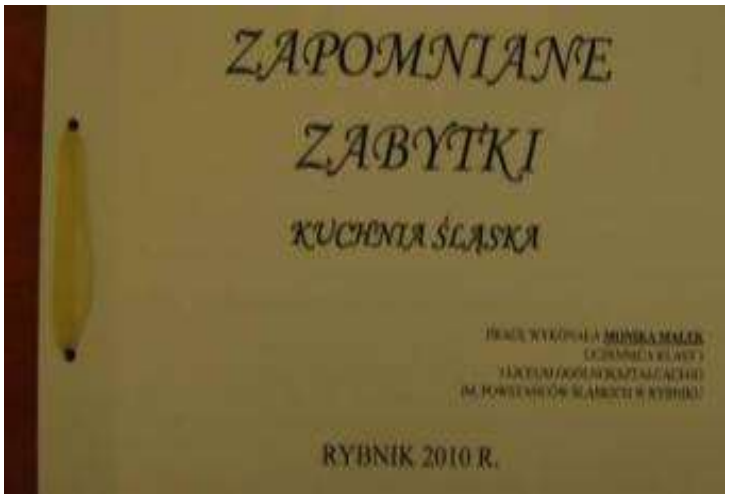
Kolejne edycje konkursu pokazały, iż tematyka dotycząca dziedzictwa przeszłości nie tylko zainteresowała młodych ludzi, ale stała się też dla nich wyjątkowo atrakcyjna, co potwierdza wzrastająca liczba nadsyłanych prac. W znacznym stopniu rozszerzył się także jej zakres. W pracach konkursowych podziwiamy więc zarówno wytwory materialne działalności naszych przodków, którymi są zabytki architektury, jak również bogactwo duchowe, czyli m.in. niezwykłe historie śląskich rodzin, zapomniane legendy czy opis szczególnych miejsc lub coraz rzadziej kultywowanych obyczajów.

Formami, które wykorzystano przy realizacji prac, były głównie albumy fotograficzne, prace plastyczne wykonane zróżnicowanymi technikami, projekcje multimedialne, reportaże literackie i opowiadania.

„Ocalamy od zapomnienia niematerialne skarby naszych rodzin WSPOMNIENIA”, tak zatytułowały swój reportaż literacki uczennice Gimnazjum nr 7 w Bełku Agnieszka Baluch i Paulina Dziurosz (2011 r.). Inspiracją do jego powstania były skomplikowane, naznaczone trudnymi decyzjami, ale też wzruszające – losy Ślązaków. „W niezwykłej podróży do ubiegłego stulecia towarzyszyli nam dziadkowie, babcie oraz inni członkowie rodzin, którzy pamiętali tamte lata i podzielili się z nami często bolesnymi, lecz bardzo ważnymi wspomnieniami”.

Zainteresowanie taką tematyką młodzieży wydaje się szczególnie cenne w dobie kryzysu wartości, który coraz częściej zaczyna ujawniać się w poglądach młodych ludzi.







Podsumowanie konkursu – 2010 r.



Podsumowanie konkursu – 2008 r.

Zabytki architektury to cząstka rzeczywistości, którą często mijamy nie zwracając na nią uwagi, zapatrzeni w coraz to nowe formy budownictwa powstające w naszym regionie. Warto więc przyjrzeć się im na nowo, odkryć ich dzisiejsze piękno jak również to zapomniane, poznać ich historię dla pogłębienia wiedzy i uściślenia związku z regionem, w którym żyjemy. Ten cel przyświecał organizatorom konkursu pt. „Zapomniane zabytki" ogłoszonego w kwietniu 2006 r. przez Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM" w Rybniku.

W założeniu miał być to konkurs na reportaż plastyczny, fotograficzny i literacki, jednakże pomysłowość młodych twórców mile zaskoczyła organizatorów. Trafiły do nas piękne prace łączące różne rodzaje reportaży. Dlatego też komisja konkursowa postanowiła wyróżnić następujące kategorie: ilustrowany reportaż literacki, reportaż fotograficzny, reportaż plastyczny oraz prace multimedialne. Najliczniejszą formę stanowiły albumy obok prac plastycznych i fotografii.



Podsumowanie konkursu 2008 r.

Komisje oceniające prace konkursowe, dla poszczególnych kategorii wiekowych, pracowały pod przewodnictwem konsultantów „WOM" – Jadwigi Garcorz, Anny Naruszewicz-Studnik, Alojzego Zimończyka. Podczas oceny prac komisje brały pod uwagę szatę graficzną, estetykę wykonania, dobór techniki do przedstawionych treści, zgodność treści z ilustracjami, oryginalność przedstawienia tematu jak i zaangażowanie autorów w wykonanie pracy.



Podsumowanie konkursu – 2014 r. Laureaci odbierają nagrody.





Podsumowanie konkursu miało miejsce w rybnickim kampusie, a piękne wydania albumowe były nagrodami dla jego uczestników.

Specjalne podziękowania kierujemy do nauczycieli i opiekunów, którzy podjęli ten temat ochrony zabytków, zachęcili swoich uczniów do wykonania prac, służyli radą i doświadczeniem przy ich powstawaniu.





Podsumowanie konkursu 2008 r. – Opiekunowie uczniów nagrodzonych prac.





Podsumowanie konkursu 2010 r. – Opiekunowie uczniów nagrodzonych prac.

Szlakiem zabytków Górnego Śląska

konferencja regionalna połączona

z podsumowaniem

X Edycji Konkursu

„Zapomniane zabytki”

pod Patronatem Marszałka

Województwa Śląskiego

Wojciecha Sługi

Rok szkolny 2017/2018

3. Podsumowanie X Edycji konkursu „Zapomniane zabytki”

Podsumowanie X Edycji konkursu zostało połączone z **konferencją „Szlakiem zabytków Górnego Śląska”**. Ponad pięćdziesięciu uczniów oraz ich opiekunów z regionu rybnickiego, żorskiego, wodzisławskiego, jastrzębskiego, raciborskiego i mikołowskiego miało okazję się spotkać na uroczystym podsumowaniu konkursu w **Ognisku Pracy Pozaszkolnej Zespołu „Przygoda”** w Rybniku. W czasie konferencji zostało pokazane wszystko to, co ważne i cenne w naszym regionie: zabytki, tradycje, szlaki turystyczne, kulturę i literaturę. Zachęcono młodych ludzi oraz ich opiekunów – pedagogów i rodziców – by odbywali ciekawe wycieczki Szlakami Zabytków Techniki, Szlakami Architektury Drewnianej, Szlakiem Orlich Gniazd, odwiedzali muzea, poznawali legendy i podania, zatrzymywali się przy przydrożnych kapliczkach i figurach, zdobywali odznaki krajoznawcze i turystyczne PTTK.

Przygotowany pod kierunkiem dr Adama Hajdugi Szlak Zabytków Techniki jest jedną z najbardziej interesujących propozycji turystyki industrialnej w kraju. Na Szlaku Zabytków Techniki spotykamy obiekty związane z tradycją górniczą, hutniczą, energetyką, kolejnictwem, produkcją wody oraz przemysłem spożywczym, muzea i skanseny oraz działające zakłady pracy. Wśród nich dwa z Listy Światowego Dziedzictwa UNESCO: (strona Szlaku Zabytków Techniki https://www.zabytki.zabytkitechniki.pl/). Oprawę artystyczną uroczystości uświetniły występy Zespołu Tańca Ludowego „Przygoda” oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 14 im Ziemi Śląskiej w Jastrzębiu Zdroju.



dr Adam Hajduga, Wydział Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

„Śląskie legendy oczami pedagoga”

Ważnym elementem wykorzystywanym w edukacji regionalnej są legendy, zarówno te śląskie, jak i te o zasięgu regionalnym i lokalnym. Wielkim znawcą i autorem licznych publikacji z tego zakresu jest **dr Norbert Niestolik**, pedagog z ponad trzydziestoletnim stażem pracy jako nauczyciel historii i wiedzy o regionie. „Śląskie legendy oczami pedagoga” to publikacja zapoznająca czytelnika z dwudziestoma pięcioma legendami i ich autorskimi opracowaniami, w wersjach dostosowanych do wieku odbiorców – IV – VI klasy szkoły podstawowej. Zawiera ona 25 legend, na podstawie których autor snuje swoje pedagogiczne refleksje. Publikację znaleźć można na stronie szkoły w Gaszowicach. https://gaszowicesp.edupage.org/tex30/. Książka jest wzbogacona rysunkami uczniów oraz ilustracjami Kazimiery Drewniok – znanej regionalistki i rysowniczki.

Jedna z legend dotyczy założyciela wsi Gaszowice, gdzie dr Norbert Niestolik jest aktualnie dyrektorem szkoły. Według Stanisława Responda, Konstantego Damrota i Henryka Borka nazwa wsi powstała od imienia Gasz lub Gach, Gadomir, Gaweł. Stanisław Respond podaje nawet pełne nazwisko – Gaweł Gaszyn Wieluński. Wspomina się także, że założycielem Gaszowic mógł być Gaszyna – rycerz na Rozmierzy w powiecie strzeleckim, którego potomek w późniejszych czasach był sławnym astronomem na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i lekarzem nadwornym Kazimierza Jagiellończyka. Wedle legendy, książę zabłądził w okolicy góry Chełm. Pomocy udzielił mu pewien chłop, któremu za nakarmienie i wyprowadzenie z puszczy przyrzekł nadać ziemię, tam, gdzie sobie zażyczy. Chłop stanął na szczycie góry i wskazał w dali kawał wykarczowanego lasu i unoszące się dymy z palenisk. Miało to być miejsce obecnych Gaszowic. W innej wersji legendy, mówi się o kamieniu wapiennym wydobywanym w okolicy Pszowa i Czernicy. W pobliskich Piecach wypalano wspomniany kruszec, a następnie gaszono wapno w miejscu, gdzie leżą obecnie Gaszowice.



dr Norbert Niestolik

Krzyże przydrożne, figury i kapliczki to pomniki sakralnej kultury, które są zarazem świadkami i pamiątką dziejów. Żaden z nich nie powstał przypadkowo, każdy do czegoś nawołuje, przypomina o jakimś zdarzeniu.

Krzyże stawiano w miejscach ważnych, znaczących dla ludzi – przy kościele; w centrum osady; na początku lub na końcu zabudowań wsi, wytyczając jej granice; na rozstajnych drogach, gdzie żegnano odchodzących; przy ścieżkach prowadzących do lasu czy na skraju pól; w miejscu, gdzie znaleziono kości ludzi dotkniętych zarazą lub poległych w potyczkach wojsk napoleońskich i szwedzkich.



Krystyna Kiereta





Uczestnicy konferencji połączonej z podsumowaniem konkursu „Zapomniane zabytki” marzec 2018 r.



Nagrodzeni uczniowie konkursu „Zapomniane zabytki” marzec 2018 r.





Nagrodzeni uczniowie konkursu „Zapomniane zabytki” marzec 2018 r.










Nauczyciele promujący treści z zakresu edukacji regionalnej.





Nauczyciele promujący treści z zakresu edukacji regionalnej.

Wśród szkół podejmujących działania o charakterze regionalnym należy wymienić: SP nr 23 w Rybniku oraz SP nr 9 w Rybniku. Na uwagę w tych placówkach zasługują działania pani **Małgorzaty Małek** – nauczyciela geografii i przyrody, autorki cennych innowacji, programów i projektów edukacyjnych oraz pani **Bożeny Tokarz** – nauczyciela historii, WOS-u, geografii, autorki innowacji, projektów, pedagoga wykazującego się licznymi sukcesami swych wychowanków.

Wspomniane nauczycielki od wielu lat przygotowują swych uczniów do udziału w wojewódzkim konkursie – „Zapomniane zabytki", tym samym uczą, wychowują, rozwijają zainteresowania historyczne, plastyczne, literackie i fotograficzne dzieci i młodzieży. Uczniowie SP nr 23 i SP nr 9 w Rybniku uczestniczą z powodzeniem od 2007 roku w konkursie „Zapomniane zabytki", zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.







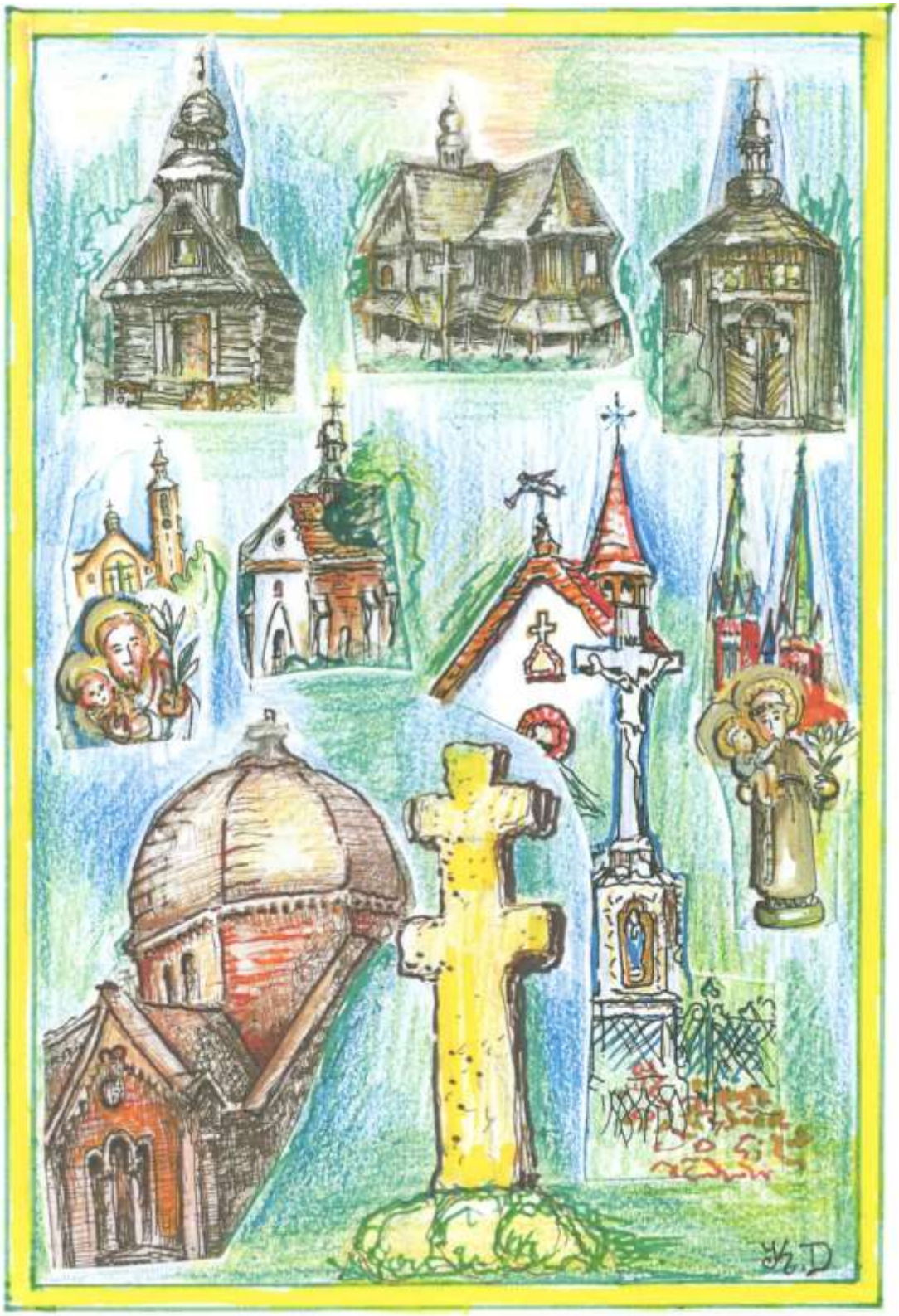
Uroczystość wręczenia nagród uświetnił występ uczniów Ogniska Pracy Pozaszkolnej Zespołu „Przygoda” pod kierunkiem dyrektor Anity Geratowskiej i wicedyrektor Krystyny Komorowskiej.







Występ uczniów Szkoły Podstawowej nr 14 im. Ziemi Śląskiej w Jastrzębiu Zdroju pod kierunkiem Marka Cyprysia.



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Budowle sakralne

Religia wywierała ogromny wpływ na całokształt życia społecznego w kulturze polskiej. Jej oddziaływanie przejawiało się niemal we wszystkich etapach życia człowieka: obrzędach, obyczajowości, a także w organizowaniu przestrzeni sacrum. Wędrując przez Górny Śląsk, spotkać można prawie w każdej miejscowości bogactwo form architektury sakralnej: kościoły, cmentarze, przydrożne kapliczki, figury i krzyże.

Kościoły

Przestrzeń egzystencjalna nie jest jednorodna, oscyluje między sacrum a profanum. Sacrum to miejsce lub obiekt bezpośrednio związany z kultem religijnym – świątynią. Kościoły budowane były na planie krzyża rzymskiego lub greckiego. Część główną stanowiło prezbiterium wraz z ołtarzem oraz nawa i przedsionek zwany kruchtą. Nad wejściem nawy głównej umieszczony był chór. Według rumuńskiego religioznawcy Mirca Eliade, parafialna świątynia stanowiła w przestrzeni „środek świata" i była uświęconym obrazem kosmosu. Wokół niej koncentrowały się prastare osady: grody, wsie i miasta.

Ważne miejsce w architekturze sakralnej zajmują kościoły drewniane tkwiące swymi korzeniami w kulturze słowiańskiej. U ich podstaw stanęło prastare budownictwo zrębowe oraz rodzima twórczość ludowa. Na Górnym Śląsku znajduje się pokaźna liczba tych pięknych obiektów sakralnych. Drewniane kościoły w województwie śląskim charakteryzują się wysokimi walorami historycznymi i artystycznymi. Ich architektura cechuje się dbałością o rozwiązania techniczne i poszczególne detale. Do ich wzniesienia wykorzystywano drewno świerkowe, jodłowe lub modrzew. Najstarsze zachowane drewniane kościoły w województwie śląskim datowane są na XV oraz XVI w. Należą do nich m.in. obiekty w: Poniszowicach, Bojszowie, Grzawie, Rybniku-Wielopolu oraz Łaziskach Rybnickich.

Bibliografia

Drewniok K., Szlesak J., *Kościółki drewniane ziemi rybnicko-wodzisławskiej*, PTTK, Rybnik 1992

Kubik J., *Kościoły drewniane na Śląsku*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice 2018

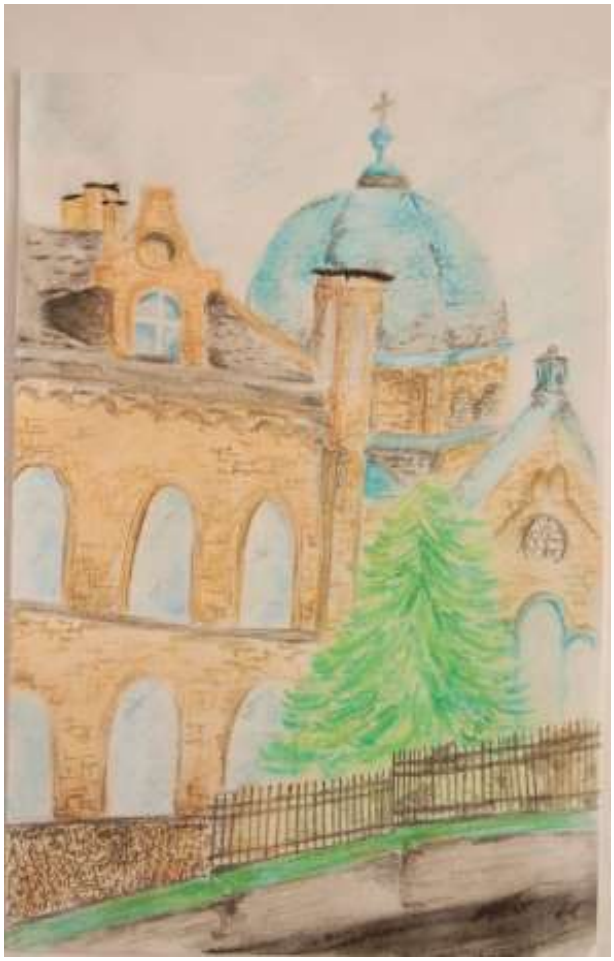
Matuszczak J., *Kościoły drewniane na Śląsku,* Wrocław-Warszawa 1975

Matuszczak J., *Stan badań nad sakralnym budownictwem drewnianym na górnym Śląsku,* Katowice 1960

Matuszczak J., *Studia nad kościołami drewnianymi na Górnym Śląsku* [w:] Roczniki Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, nr 9, 1989

Matuszczak J., *Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku*, [w:] Roczniki Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, nr 5, 1971

4. Prace konkursowe X Edycji



Julia Węgrzyn, Ognisko Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda”.



Klaudia Śmieja, SP Gaszowice.

Rybnik. Bazylika pw. **Antoniego z Padwy** W 1823 r. zbudowano kaplicę, w której umieszczono pochodzącą z XVII wieku figurkę świętego Patrona. Decyzja o budowie kościoła zapadła 20 kwietnia 1903 r. Projekt sporządził Ludwik Schneider. Budowę prowadził ks. prob. Franciszek Brudniok, a uroczystość poświęcenia nowego Kościoła odbyła się 29 września 1907 r. Wskutek eksplozji dynamitu na dworcu kolejowym w Rybniku 22 czerwca 1921 r. kościół doznał poważnych uszkodzeń. Również działania wojenne w 1945 znacznie zniszczyły kościół. 14 października 1959 r. spłonęła północna wieża kościoła. Zniszczone zostały też organy. W 1993 r. papież Jan Paweł II nadał kościołowi św. Antoniego tytuł bazyliki mniejszej.



Bartosz Surma, SP nr 5 Czerwionka.



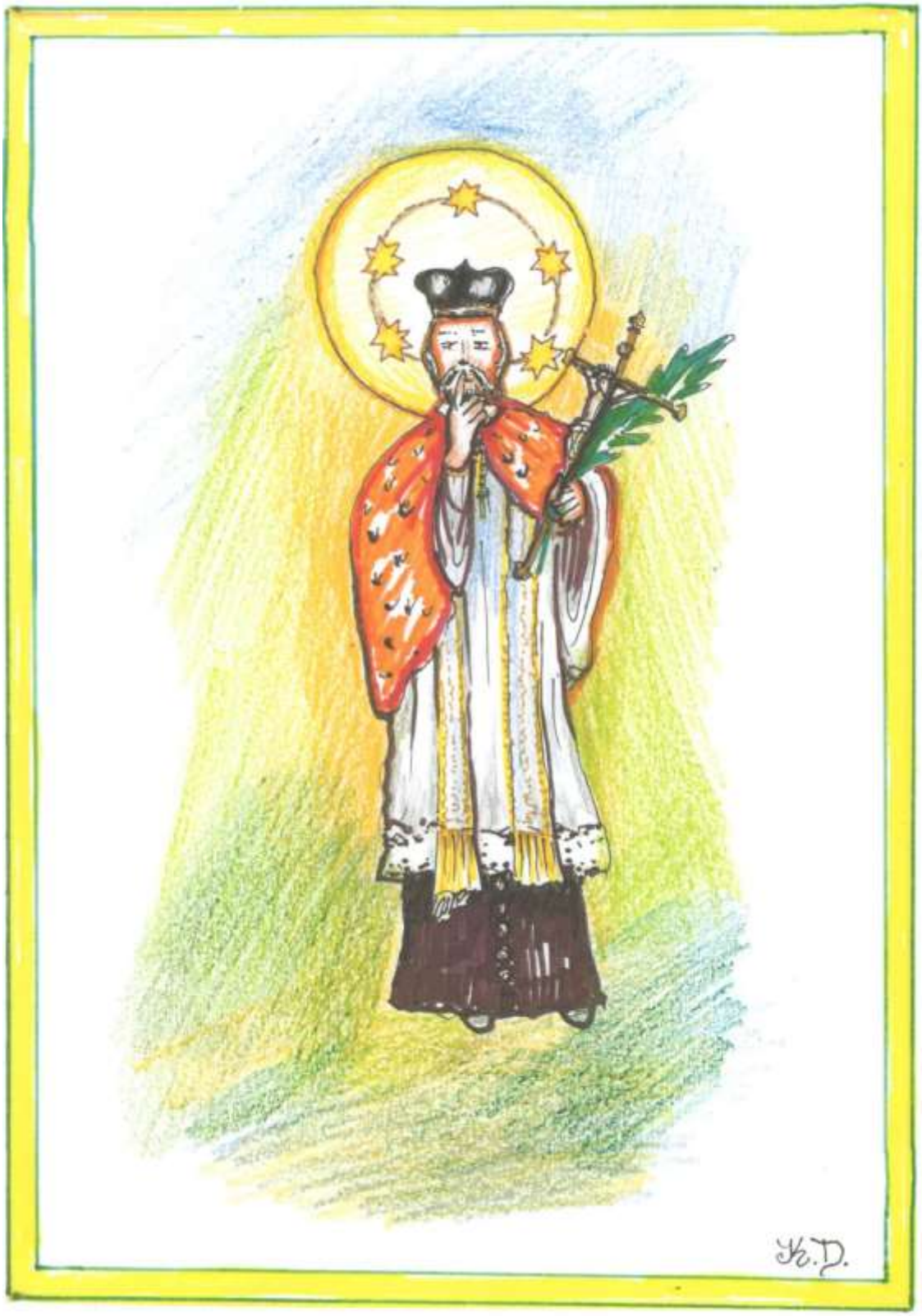
Martyna Mazurek, SP Gaszowice



Alicja Węgrzyn, SP 34 Rybnik.



Emilia Majchrzak, SP Nr 2 Knurów.



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Kapliczki, figury i krzyże przydrożne

Kapliczki, figury i krzyże przydrożne to rozsiane w krajobrazie polskim modlitwy ludu polskiego, będące elementem historii i symbolem wielowiekowej wiary. Wiele z nich postawiono w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Towarzyszyły starym drogom na skrzyżowaniach, na granicy osad i między siedliskami ludzkimi a przestrzenią pól i lasów. Stoją w otoczeniu wiekowych drzew, głównie lip i kasztanowców. Najczęściej w ich wnętrzach umieszczano drewniane, polichromowane rzeźby świętych: Jana Nepomucena, Michała, Urbana i Floriana. Autorami ich byli najlepsi ludowi artyści, zwykle anonimowi.

Do najstarszych obiektów małej architektury sakralnej zaliczane są kamienne krzyże pokutne średniowiecznego prawa z II poł. XIII wieku. Z kilkudziesięciu krzyży pokutnych istniejących na Górnym Śląsku, spora grupa znajduje się na obszarze województwa śląskiego.

Przydrożne kapliczki, figury i krzyże stanowią dziś znaki kulturowej, społecznej i religijnej pamięci oraz historyczną i zabytkową wartość lokalnych społeczności. Dawniej babciom naszym i dziadkom zastępowały kościoły, gromadzili się wokół nich i odprawiali nabożeństwa majowe, odmawiali różaniec, święcili pokarmy, dzwonili na trwogę. Zbierają się tam jeszcze i dziś w majowe oraz październikowe wieczory ludzie strudzeni dniem i pracą aby *chwalić łąki umajone* i podążać, jak niegdyś przodkowie, trudem różańcowych dróg.

Bibliografia

Gadomski S., *Krajobraz z kapliczką. Kapliczki, krzyże i figury przydrożne województwa katowickiego*, Chorzów 1998

Gudzik A., *Mała architektura sakralna w Rybniku: kapliczki, figury i krzyże przydrożne*, Emmanuel, Katowice 2015

Górecki J., *Krzyże i kapliczki w pejzażu górnośląskim,* Katowice 1999

Lipok-Bierwiaczonek M., *Kapliczki i krzyże przydrożne na Górnym Śląsku*, Muzeum Śląskie, Katowice 1998

Krotowski T., *Krzyże pokutne w województwie katowickim,* PTTK , Katowice 1981

Seweryn T., *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, PAX, Warszawa 1970

Wrzesiński S., *Pomniki bólu i śmierci. Zabytki dawnego prawa na ziemiach polskich*, Poznań 2009

„ Wiara ludzi daje się odczytać z krajobrazu wsi polskiej, z dróg polnych, drzew sędziwych, mogił, kapliczek i krzyży. (...)

Żaden z narodów nie stworzył nic piękniejszego co by rozmaitością i formą harmonizowało lepiej z otaczającą przyrodą”.

(T. Seweryn, Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce. s. 85)





Kapliczka słupowa i szafkowa





Figury św. Jana Nepomucena.





Kapliczka wnękowa i szafkowa.





Postawienie krzyża pokutnego w miejscu popełnienia zbrodni stanowiło ostatni punkt pokuty.

Prace konkursowe uczniów



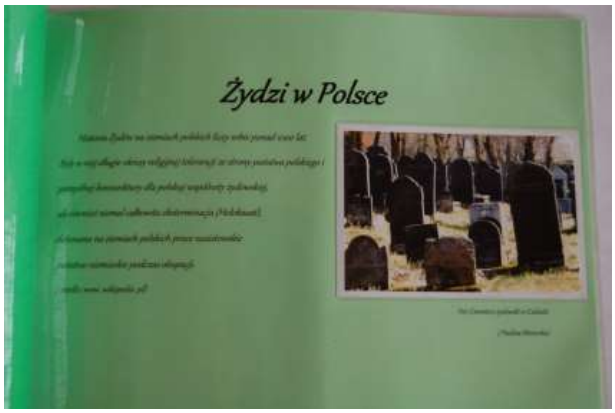
Szymon Kosiński, SP nr 5 Czerwionka.





Angelika Skotnica, ZSEU w Rybniku.





Paulina Misterska, SP nr 2 Chorzów.



Malwina Połednik, I LO Wodzisław Śląski.

Cmentarze żydowskie

Województwo śląskie jest bardzo różnorodne kulturowo, co zawdzięcza przenikaniu się różnych tradycji na przestrzeni stuleci. Obecnie po kulturze żydowskiej pozostały głównie cmentarze.

Bibliografia:

Bożek G. *Zabytki kultury żydowskiej w województwie śląskim,* Katowice 2007 r.
Kalinowska-Wójcik B., Keller D. *Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku,* Katowice 2014 r.



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Budowle świeckie

Dziedzictwo kulturowe to wszystko to, co jest przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Do jednych z najcenniejszych przykładów śląskiego dziedzictwa kulturowego należą zabytkowe układy urbanistyczne i obiekty architektoniczne wielu miast, kompozycje krajobrazowe, zamki, pałace, charakterystyczne kościółki drewniane, kapliczki przydrożne oraz figury świętych, liczne zabytkowe obiekty budownictwa i architektury przemysłowej, osiedla robotnicze, unikalne skanseny górnictwa oraz obiekty budownictwa wiejskiego. Na spuściznę kulturową Górnego Śląska składa się wysiłek wielu narodów, grup etnicznych, środowisk, kultur i religii będących wobec siebie w swoistej równowadze i tworzących wielokulturowe dziedzictwo.

Położenie regionu na skrzyżowaniu głównych szlaków Europy Środkowej i częste zmiany jego politycznej zależności sprzyjały chłonięciu wpływów. W efekcie górnośląskie dziedzictwo mieni się bogactwem inspiracji Wiednia, Pragi, Wrocławia, Krakowa, Berlina, Drezna, ale także Paryża, Antwerpii czy Rzymu. Stanowi zwierciadło, w którym odbijają się najważniejsze tendencje w kulturze Zachodu.

Bibliografia

Górny Śląsk wczoraj, Gliwice 1995
Miszta A., *Śląskie – przewodnik pozytywny*, Śląska Organizacja Turystyczna, Katowice 2009
Pilch J., *Leksykon zabytków architektury Górnego Śląska*, Arkady, Warszawa 2008
Przewodnik po zabytkach województwa śląskiego mapami powiatów, pod red. D. Emmerling, ADAN, Bielsko-Biała 2009
Śląskie – informator krajoznawczy, mapy turystyczne, Śląska Organizacja Turystyczna, 2009
Thullie Cz., *Zabytki architektoniczne województw katowickiego i opolskiego, Przewodnik,* Katowice 1969
Żukowski A., *Szlakami zielonego Śląska*, Vectra, Czerwionka-Leszczyny 2002

Prace konkursowe uczniów



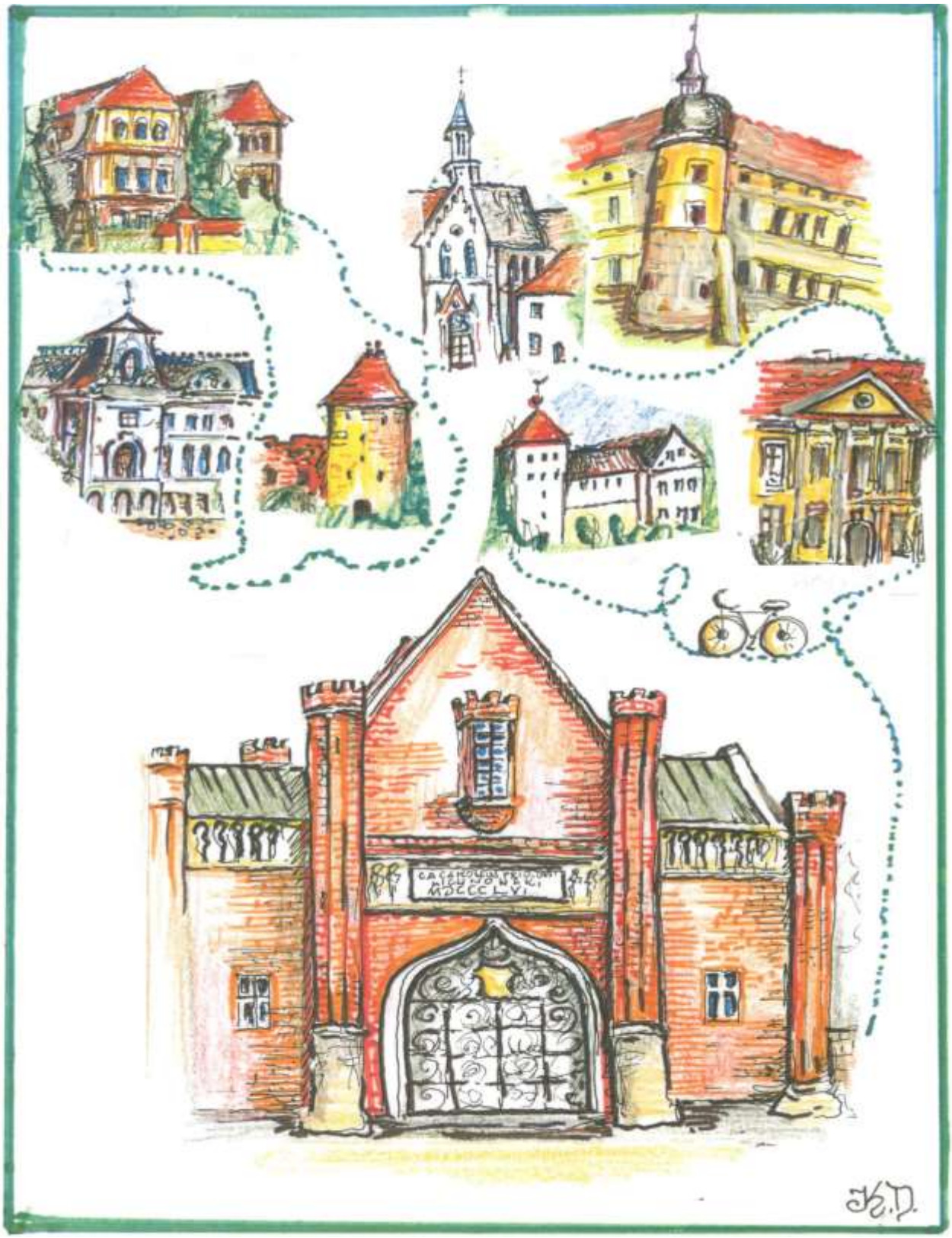


Sebastian Pikus, ZSEU w Rybniku.

Rybnik. Ratusz Murowany ratusz zbudowano na początku lat 20. XIX wieku z inicjatywy burmistrza Żelazki. Wcześniej, na środku placu stały drewniane budynki władz miejskich, dwukrotnie strawione przez ogień. Budynek mieści obecnie salę ślubów Urzędu Stanu Cywilnego oraz jest siedzibą Muzeum w Rybniku. Na płycie rynku znajdują się tablice upamiętniające miejsce, gdzie stał poprzedni, jeszcze drewniany ratusz.



Anna Skupińska, SP nr 34 Rybnik.



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Zamki i pałace

Pałac to reprezentacyjna budowla mieszkalna, pozbawiona cech obronnych. Zamek to zespół elementów warownych i budynków mieszkalnych połączonych w zamknięty obwód obronny. Powstał w ustroju feudalnym jako ośrodek władzy książęcej, siedziba możnowładcy lub rycerza. Zasadniczą cechę takiego zespołu stanowi zamknięty obwód obronny, początkowo w postaci wałów lub konstrukcji drewniano-ziemnej, a w następnych okresach murowany. Początkowy etap rozwoju zamków w Polsce należy łączyć z budową zamku w Legnicy przez piastowskiego księcia Henryka Brodatego, który swoją wielkością zaliczał się do największych w Europie Środkowej.

Niemal w każdej większej miejscowości województwa śląskiego odnaleźć można dawną siedzibę właścicieli ziemskich lub fabrykantów. W czasach zaborów wygląd i styl rezydencji był przedmiotem swoistej konkurencji pomiędzy ich polskimi a niemieckimi właścicielami. Budowane najczęściej w stylu neogotyckim lub neorenesansowym stanowiły reprezentacyjne budowle mieszkalne, charakterystyczne dla architektury rezydencjonalnej i przemysłowej Górnego Śląska II połowy XIX wieku.

Rozsiane po całej ziemi górnośląskiej zamki i pałace to szczególne dziedzictwo kulturowe tej ziemi.

Bibliografia

Guerquin B., *Zamki śląskie,* Warszawa 1974

Górnośląskie zamki i pałace, województwo śląskie ADAN, 1999

Kozina I., *Pałace i zamki na pruskim Górnym Śląsku w latach 1850-1914, Muzeum Śląskie 2001*

Prace konkursowe uczniów



Niewątpliwie cennym a zarazem zapomnianym zabytkiem Górnego Śląska jest grodzisko słowiańskiego plemienia Gołęszyczan (Gołężyców, Gołęszyców).
Grodzisko to znajduje się w Lubomi w powiecie wodzisławskim, na skraju lasu, na północny wschód od jej centrum, na północnym przedpolu Bramy Morawskiej.
Jest to zabytek archeologiczny o ponad 1100 letnim rodowodzie, wpisany do rejestru zabytków w 1965 roku (nr rej.705/65).
Na początku 2017 roku w obrębie grodziska, przy ścieżce prowadzącej do niego od strony wschodniej zabudowana została tablica informacyjna dotycząca obiektu. Tablica powstała przy współudziale Lasów Państwowych – nadleśnictwa Rybnik, Muzeum w Wodzisławiu Śląskim oraz Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa. Z niej możemy dowiedzieć się o historii grodziska, przeadzonych badaniach archeologicznych. Jest także jego opis, są zdjęcia.

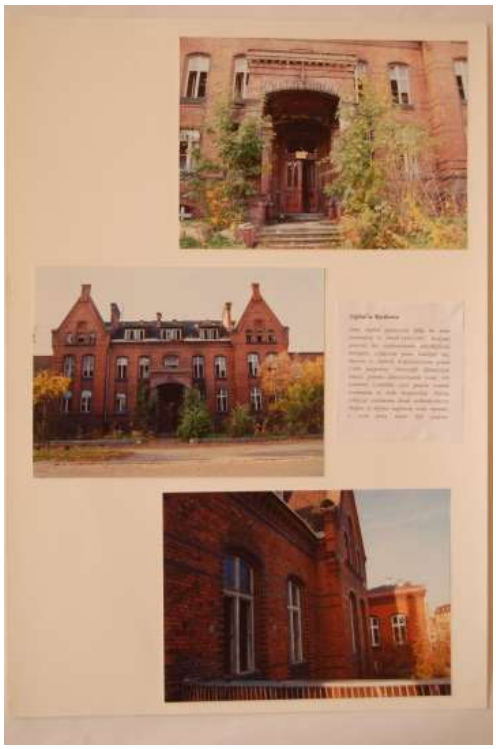
Wczesnośredniowieczny gród słowiański w Lubomi powstał na miejscu nieufortyfikowanej osady, którą założono w VII w. Budowę umocnień (wałów z palisadami) zaczęto wznosić na przełomie VIII i IX w., ale już w drugiej połowie IX w. uległ zniszczeniu w wyniku pożaru.
Prawdopodobnie był skutkiem zbrojnego najazdu księcia wielkomorawskiego Świętopełka. To wydarzenie miało miejsce pomiędzy 874 a 885 r.n.e. Po pożarze obiekt nie został już odbudowany.



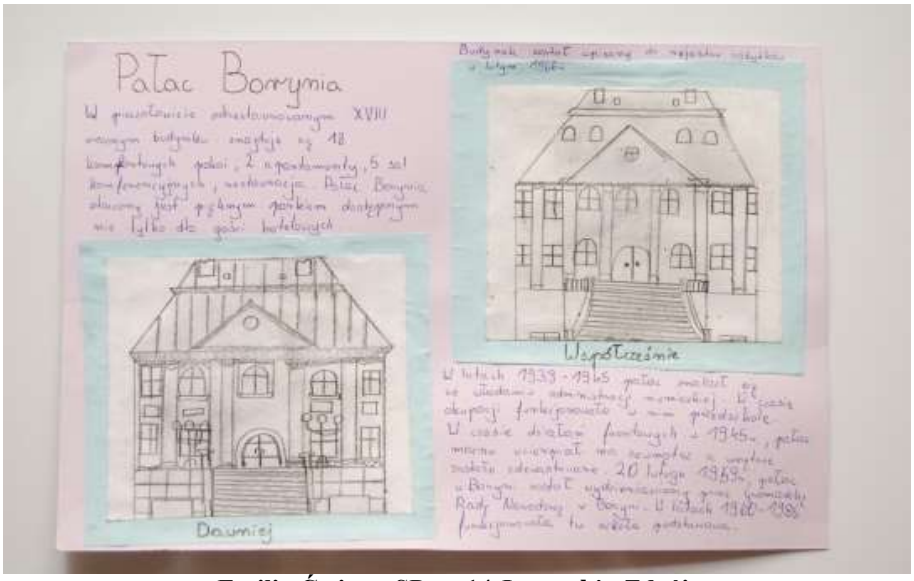
Jakub Antonowicz, SP nr 23 w Rybniku.



Klaudia Mandrysz, SP Gaszowice.



Klaudia Mandrysz, SP Gaszowice.



Emilia Ćwierz, SP nr 14 Jastrzębie-Zdrój.

Jastrzębie. Pałac Borynia wybudowano, prawdopodobnie w 1781 roku, gdy właścicielem dóbr był Jan von Schlutterbach. Schlutterbachowie byli szlachtą pochodzenia austriackiego. W latach 1939-1945 pałac znalazł się we władaniu administracji niemieckiej. W czasie okupacji funkcjonowało w nim przedszkole. Zniszczony i splądrowany w czasie działań wojennych 1945 roku. Od 1959 roku, pałac w Boryni został wydzierżawiony przez Gromadzką Radę Narodową w Boryni, która tam zlokalizowała swoją siedzibę. W 1961 roku po gruntownym remoncie pałac był siedzibą szkoły podstawowej (1960-1985). Obecnie jest siedzibą hotelu i restauracji.



Natalia Gajda
SP 14 Jastrzębie-Zdrój.



- AlicjaWereszczak,
SP 14 Jastrzębie-Zdrój.



Magdalena Szulik
SP 14 Jastrzębie-Zdrój.

JASTRZEBIE. Pijalnia wód. Pijalnia została wybudowana w 1862 roku w stylu uzdrowiskowym. Ostatnia piąta przebudowa obiektu miała miejsce w 2011 r. Po zaprzestaniu funkcjonowania uzdrowiska w 1994 r., pijalnię zaadaptowano na letnią kawiarenkę. W 1872 roku do pawilonu rurociągiem została doprowadzona solanka i od tego momentu budynek zaczął pełnić również funkcję pijalni wód. Obiekt ten spełniał w uzdrowisku dwie funkcje – leczniczą i rozrywkową, a taki stan rzeczy trwał do roku 1928 W roku 1939 miała miejsce przebudowa obiektu: zbudowano ośmioboczny drewniany pawilon z tarasem w całości przeznaczony na pijalnię wód. W czasie trwania II wojny światowej budynek uległ znacznemu zniszczeniu. W roku 1994 gdy uzdrowisko w Jastrzębiu-Zdroju zaprzestało swej działalności, obiekt został przejęty przez gminę i przeznaczony na działalność kawiarenki letniej.



Weronika Jarząb, SP nr 2 Knurów.



Dominika Kaczor, SP nr 2 Knurów.





Aleksandra Garcorz, SP nr 8 Mikołów.

Zamek w Chudowie (ruiny późnorenesansowego zamku obronnego), Zbudowany najprawdopodobniej w latach 1589-1598 z głazów narzutowych, kamienia oraz cegły przez Janusza Gierałtowskiego. Późniejsze częste zmiany właścicieli źle wpływały na jego stan. Chwile świetności chudowski zamek miał jeszcze w osiemnastym stuleciu, gdy należał do rodziny Foglarów. W 1837 r. ówczesny właściciel Aleksander von Bally dokonał ostatnie przebudowy zamku. W stanie ruiny zamek znajduje się od pożaru w 1874 roku. Na razie odbudowano zamkową wieżę i urządzono w niej muzeum. W 1995 roku w celu objęcia ochroną ruin zespołu zamkowego w Chudowie, powstała Fundacja „Zamek Chudów". W maju 1999 roku Fundacja stała się właścicielem ruin zamku w Chudowie wraz z otaczającym go parkiem i budynkiem zamkowego spichlerza.

Z zamkiem w Chudowie jest związana jeszcze jedna legenda.

Według podań duchem, który straszy w Chudowie, jest Julianna Urszula von Kotuliński. Żyła w II połowie XVII wieku. Gdy miała zaledwie 16 lat, zakochała się w swoim garderobianym. Była to odwzajemnione uczucie. W tajemnicy przed rodzicami przyrzekła ukochanemu miłość i wierność, oświadczając, że prędzej umrze, niż poślubi innego. Na nieszczęście rękę Julianny jej ojciec przyrzekł bogatemu hrabiemu. Gdy dowiedział się o miłości córki i garderobianego, postanowił raz na zawsze zakończyć ich romans. Garderobianego nakazał poddać torturom, których ten nie przeżył. Juliannę natomiast w ślubnej sukni żywcem zamurowano w zamkowej wieży, gdzie dziewczyna wkrótce zmarła. Jej głos i płacz do dziś można usłyszeć nocą wśród ruin.



Pola Garcorz, SP nr 8 Mikołów.



Maja Fabiś, ZSP nr 9 Gliwice.



Adrianna Łupka, ZSP nr 9 Gliwice.

Zamek w Będzinie

Pierwszy gród stojący na miejscu obecnego zamku powstał prawdopodobnie już w IX wieku. Przypuszcza się, iż został on zniszczony w trakcie najazdu tatarskiego na początku XIII wieku. W I połowie XIV wieku król Kazimierz Wielki na miejscu grodu postawił murowaną, gotycką warownię. Zamek przechodził zmienne koleje losu, raz będąc niezdobytą twierdzą, raz popadając w ruinę. Przełomowy był rok 1825, kiedy zabytkiem zainteresował się hrabia Edward Raczyński, który pod pretekstem urządzenia w zamku szkoły górniczej odbudował go w latach 1833-1834. W okresie międzywojennym zrodziły się plany pełnej odbudowy zamku i utworzenia w nim muzeum. Doszły one do skutku dopiero po II wojnie światowej, w latach 1952-1956.



Marta Makuła, ZSP nr 9 Gliwice.



Kalina Lach, ZSP nr 9 Gliwice.



Jakub Skupiński, SP nr 34 Rybnik.



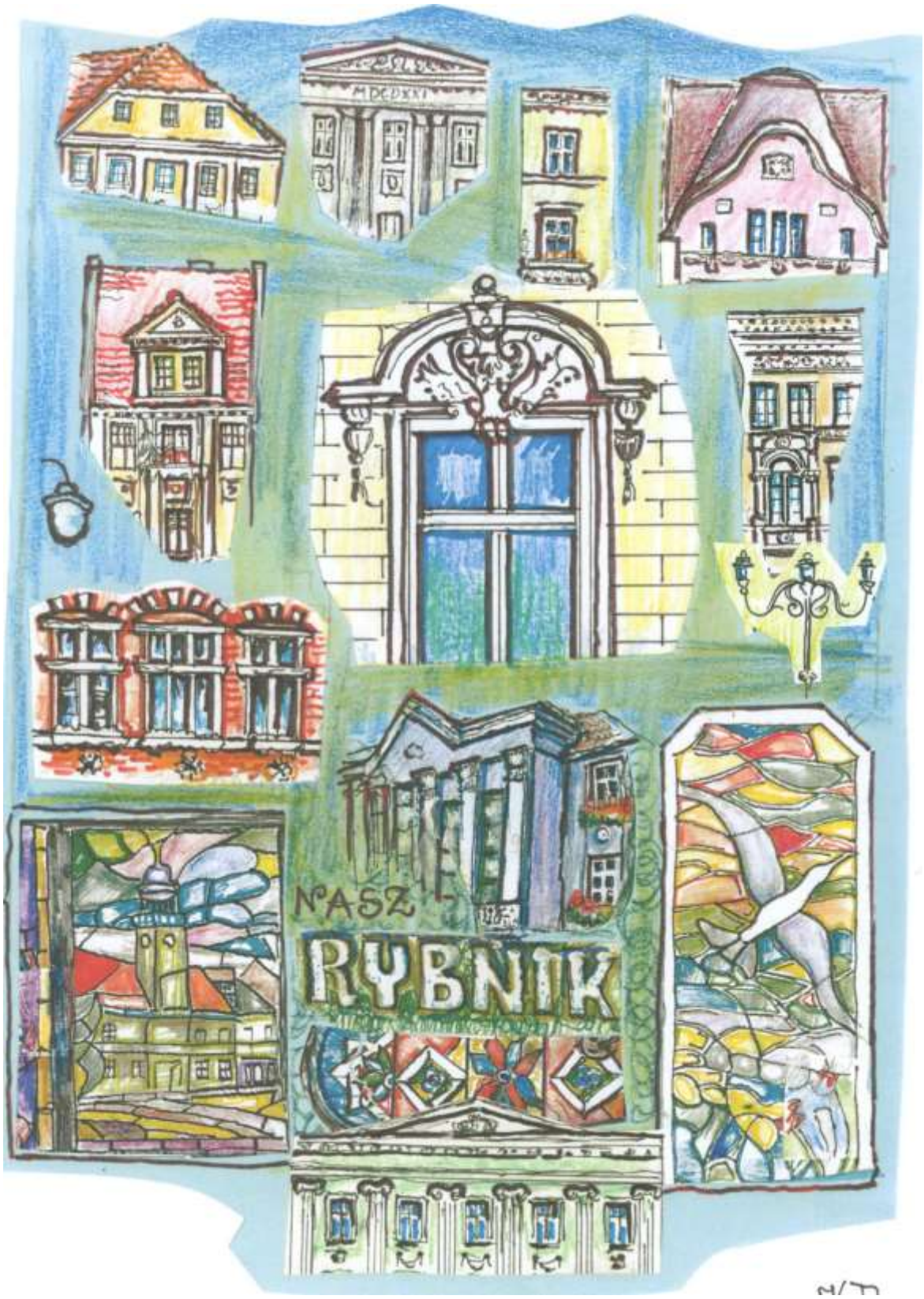
Laura Szczepaniak, SP nr 14 Jastrzębie Zdrój.



Dominika Drózd, SP nr 14 Jastrzębie-Zdrój.



Magdalena Kaźmierczak, SP nr 14 Jastrzębie-Zdrój.



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Architektura mieszczańska

Kamienica to miejski budynek mieszkalny, murowany z cegły lub kamienia, przynajmniej jednopiętrowy stojący w zwartym szeregu innych domów. Kamienice były budowane z cegły, miały dwie lub trzy kondygnacje z ozdobnymi elewacjami. Ich właścicielami byli bogaci mieszczanie: właściciele manufaktur, fabryk, sklepów, rzemieślnicy i kupcy. Domy zamieszkałe przez uboższych mieszkańców miast, pierwotnie pozbawione kanalizacji, posiadały wspólny wodociąg i zlew z kranem, które były zlokalizowane na półpiętrze klatki schodowej. Typowe mieszkanie miało około 35 m² i składało się z kuchni i pokoju oraz spiżarni zwanej komórką. Życie codzienne koncentrowało się w kuchni, a pokój pełnił funkcje sypialni oraz pomieszczenia reprezentacyjnego. Mieszkanie było zamieszkiwane przez kilka lub więcej osób.

W każdym niemal mieście i miasteczku Górnego Śląska spotkać można piękne zabytkowe kamienice stanowiące obiekty dawnej architektury mieszczańskiej.

Bibliografia

Drabina J., *Miasta śląskie w średniowieczu,* Wydawnictwo „Śląsk," Katowice 2001

Gałecka-Paduchowa A., *Kamienice Raciborza,* Centrum Dziedzictwa Kulturowego G. Śląska, Katowice 2001

Klajmon B., *Katowicka kamienica mieszczańska 1840-1918. Śródmieście,* Katowice 1999

Lipok-Bierwiaczonek M., *Życie codzienne* [w:] Barciak Antoni, Chojecka Ewa, Fertacz Sylwester [red.], *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, Muzeum Historii Katowic, Katowice 2012

Pudełko J., *Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII wieku,* Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, 9 (2), 1964

Szczypka-Gwiazda B., *Urbanistyka i architektura drugiej polowy XIX wieku i początku XX stulecia* [w:] Chojecka Ewa [red.], *Sztuka Górnego Śląska* Muzeum Śląskie, Katowice 2004





Jacek Małek, SP nr 9 Rybnik.





Wiktoria Ekiert, SP nr 9 Rybnik.

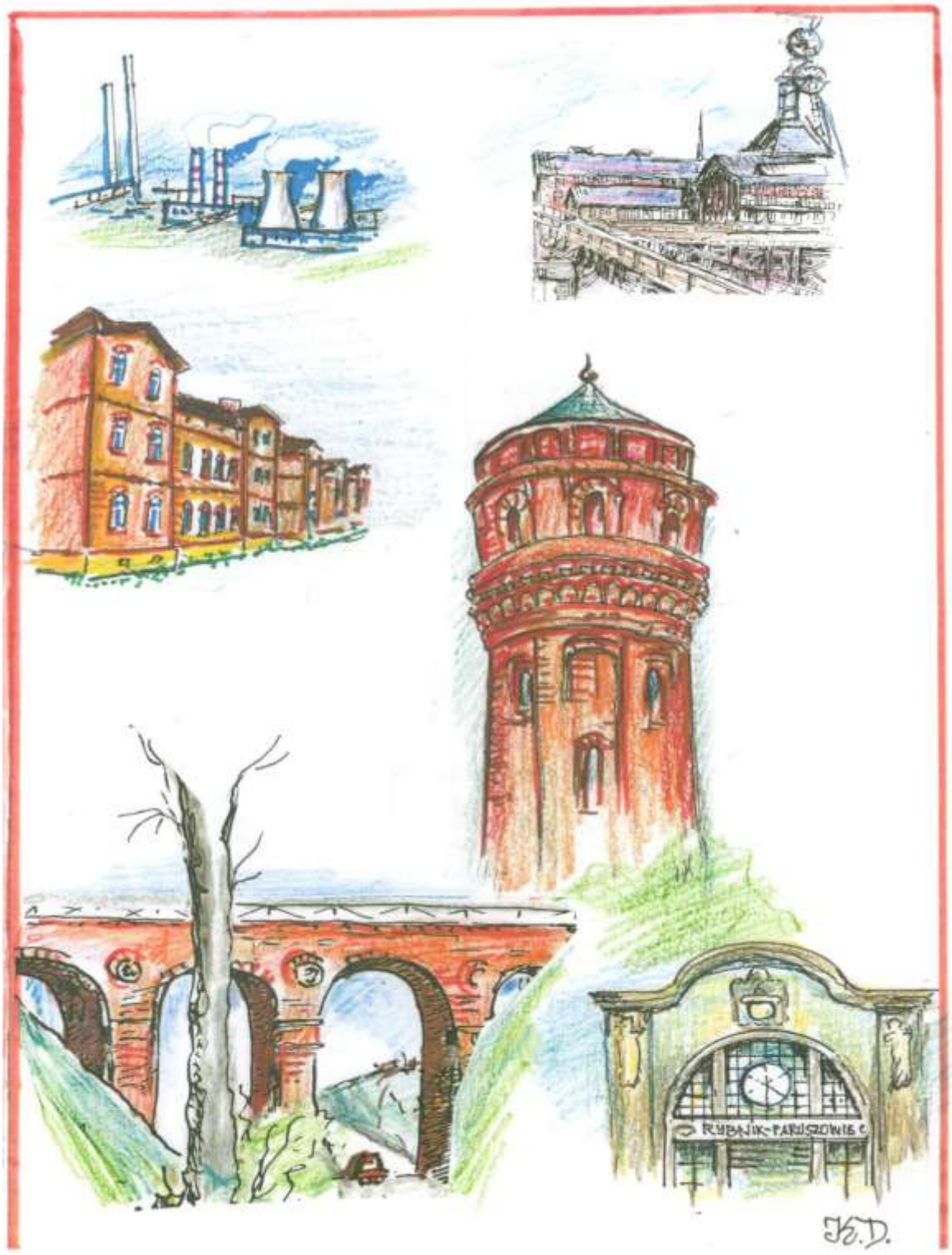
Racibórz

Koszary huzarskie ze stajniami. Koszary wymurowano w latach 1868-1877 z fundacji księcia von Ratibor. Stacjonował w nich 6. Pułk Huzarów im. hrabiego Goetzena. Szlify wojskowe w jednostce tej zdobywał Kazimierz Raszewski, późniejszy generał broni Wojska Polskiego. W budynku zachowały się niemieckie inskrypcje i malunki prezentujące szlak bojowy pułku. W skład kompleksu koszar wchodziły ponadto: stajnie, strzelnica (której już nie ma), ujeżdżalnia. Część obiektów został przeznaczona do rozbiórki.





Paulina Kusz, SP nr 14 Jastrzębie-Zdrój. **Julia Sobala, SP nr 14 Jastrzębie-Zdrój.**



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Zabytki architektury przemysłowej

Styl przemysłowy w architekturze, określany też mianem industrialnego, pojawił się wraz z rewolucją przemysłową. Cechuje go prostota i oszczędność w formie oraz w materiałach. Budynki wznoszone w tym stylu wyróżnia przede wszystkim funkcjonalność – gdyż mają być one wygodne i tanie w użytkowaniu.

Górny Śląsk jest największym skupiskiem zabytkowych obiektów przemysłowych w Polsce. Stanowią one bogactwo regionu. Oddają jego specyfikę i określają kulturową tożsamość. Ich unikatowość sprawia, że są integralną częścią europejskiego dziedzictwa kulturowego. Trwający przez ponad dwa wieki rozwój przemysłu na tych ziemiach sprawił, że Śląsk z regionu peryferyjnego w skali europejskiej, stał się jednym z wiodących regionów ery industrialnej. Bogate w surowce tereny Górnego Śląska pokryły kopalniane szyby, hałdy i piece hutnicze, powstawały także nowe miasta. Rozwój przemysłu wymusił rozbudowę infrastruktury, powstawały nowe trasy i dworce kolejowe. Potentatami przemysłowymi były znane niemieckie rody magnackie, m.in. Donnersmarcków, Ballestremów, Schaffgotschów, Hochbergów i Hohenlohe.

Wraz z budową nowych fabryk na przełomie XIX i XX wieku powstawały kolonie (osiedla) robotnicze zwane na G. Śląsku familokami. Były to kilkupiętrowe domy z czerwonej cegły, wielorodzinne, przeznaczone dla pracowników przemysłu ciężkiego i ich rodzin, przede wszystkim górników, hutników oraz średniego personelu urzędniczego.

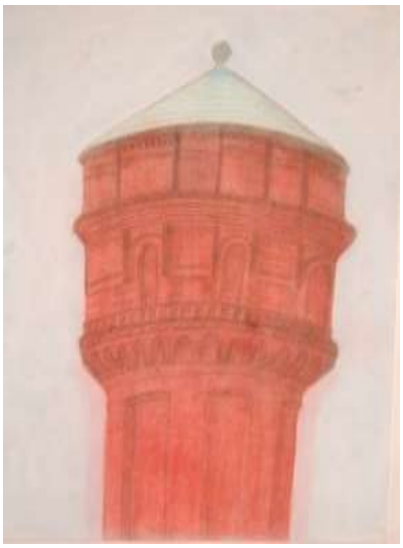
Licznie powstające w okresie industrializacji Górnego Śląska obiekty techniki i robotnicze kolonie trwale zmieniły sytuację osadniczą regionu oraz jego strukturę społeczno-kulturową. Stanowią dziś niebagatelny potencjał turystyczny tego obszaru.

Bibliografia

Architektura przemysłowa i zabytki techniki na Śląsku w dobie restrukturyzacji, praca zbiorowa, CDK, Katowice 2000

Gałecka-Poduchowa A. *Zabytkowa architektura municypalna i przemysłowa Raciborza*, CDK, Katowice 2004

Głazek D., Kolonie robotnicze. [w:] *Górny Śląsk. Ziemia nieznana*, Katowice 1999



Patrycja Mikołajczuk, SP Gaszowice.



Jakub Baren, SP nr 5 Czerwionka.

Czerwionka-familoki. Jeden z najlepiej zachowanych układów urbanistycznych osiedla robotniczego z pierwszej połowy XX wieku. Całościowy kompleks obejmujący zabudowę mieszkalną, gospodarczą i zieleń , związany z kopalnią Dębieńsko w Czerwionce. Osiedle robotnicze w Czerwionce, było nowoczesne, kompleksowe i samowystarczalne. Znajdowało się w nim wszystko, co było potrzebne pracownikowi do życia: kościół, szkoła, sklep, pralnia, suszarnia, magiel, piekarnia i lokal mieszkaniowy. Każdy z budynków miał własne podwórze, ogródek warzywny z kilkoma zasadzonymi już drzewami owocowymi. Dla urozmaicenia wyglądu osiedla, założono ogródki kwiatowe i zieleńce, służące jako skwery oraz place zabaw dla dzieci. Ulice obsadzono drzewami. Budynki mieszkalne wyposażone były w piece kaflowe, wodociąg i prąd elektryczny z sieci kopalnianej, lokalny system kanalizacji. Przy każdym budynku mieszkalnym zrealizowano budynki gospodarcze dla drobnej hodowli zwierząt.





Oliwia Panek-Marcinek, SP nr 23 w Rybniku.





Katarzyna Kwiaton, SP Gaszowice.





Sylwia Kłosek, ZSP nr 11 Rybnik.

Katarzyna Kwiaton, SP Gaszowice.



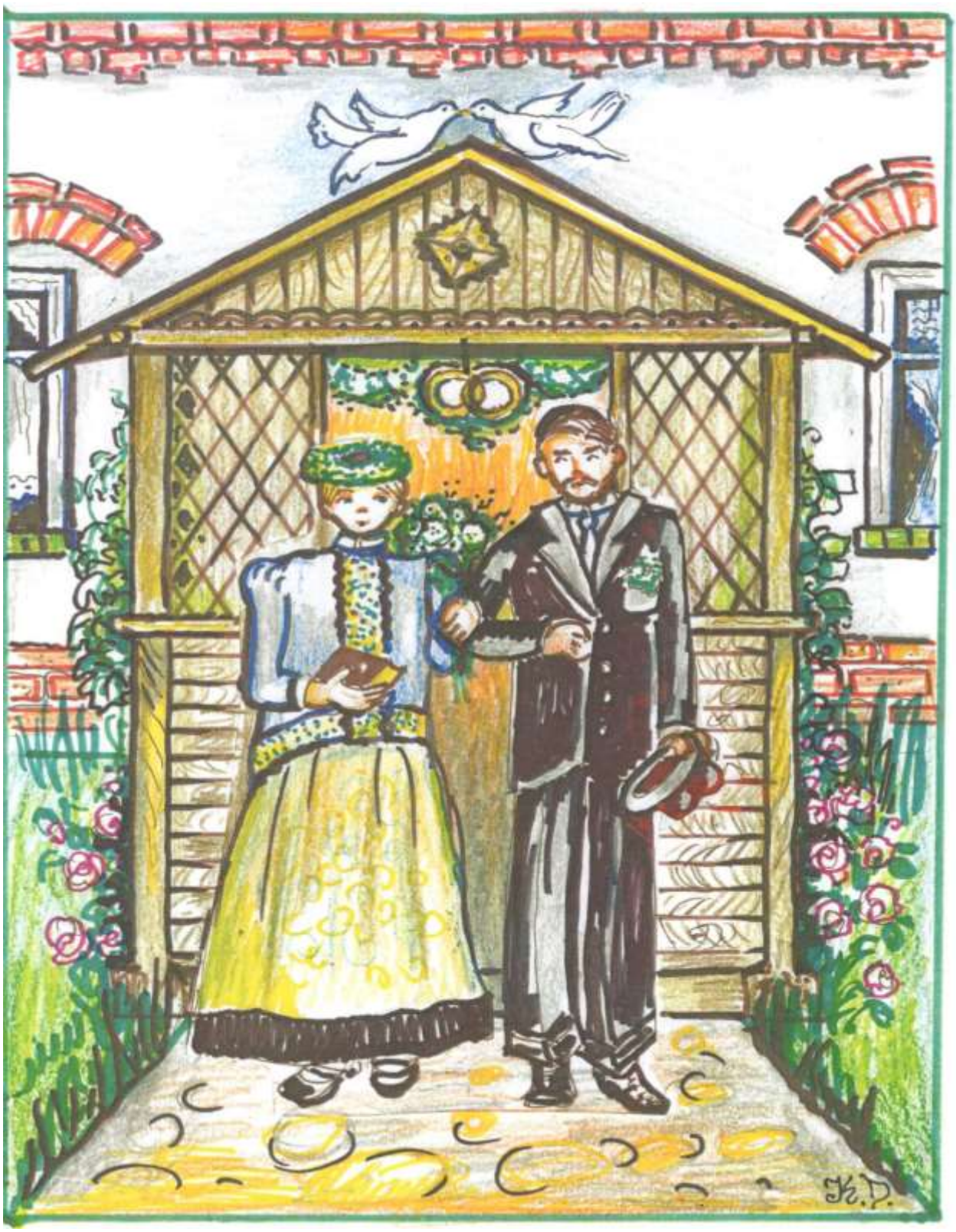
Jakub Radecki, ZSEU w Rybniku.



Angelika Długosz, ZSEU w Rybniku.

KOPALNIA IGNACY. Kopalnia „Ignacy" powstała jako KWK „Hoym" w 1792 roku za sprawą pruskiego ministra prowincji śląskiej Karola Jerzego von Hoyma. Była ona w tym okresie jedyną państwową kopalnią w rejonie Rybnika. W 1834 kopalnia stała się kopalnią gwarecką. Wraz z odzyskaniem przez Polskę części Górnego Śląska w czerwcu 1922 r., kopalnia „Hoym-Laura" przeszła pod zarząd władz polskich. W 1936 r. kopalni „Hoym-Laura" zmieniono nazwa na kopalnię „Ignacy" na cześć ówczesnego prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego. W 1968 roku kopalnię „Ignacy" połączono z kopalnią „Rydułtowy" (dawniej „Charlotte"). Z ich połączenia powstała Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy". „Ignacy" od tego momentu przyjął nazwę „Ruch II". W wyniku procesów restrukturyzacyjnych w latach 90-tych, kopalnia została wyłączona z eksploatacji. Obecnie jest to „Kopalnia-Muzeum". Na jej terenie funkcjonują też obiekty rekreacyjne.

Jaros J., *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1984
Tofilska J., *Katowice Nikiszowiec. Miejsce, ludzie, historia*, Muzeum Katowic, Katowice 2007



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

Relikty kultury ludowej

Na tradycyjne dziedzictwo śląskiej, wielopokoleniowej kultury ludowej składają się: drewniane sprzęty, wyroby kowalskie, ceramiczne, plecionkarskie, koronkarskie, strój, zabawki dziecięce, rekwizyty obrzędowe, instrumenty muzyczne, rzeźby, obrazy, charakterystyczny świat wierzeń ludowych, pieśni, legend oraz zwyczaje i obrzędy. Gwałtowny rozwój cywilizacyjny, industrializacja i laicyzacja życia doprowadziły do zubożenia tradycyjnej kultury ludowej, która do czasów współczesnych zachowała się na Górnym Śląsku w reliktowej formie.

Już od zarania dziejów rytm życia człowieka determinowany był cyklem zmieniającej się przyrody oraz związanymi z nim obrzędami i zwyczajami. Śląskie zwyczaje i obrzędy doroczne uformowały się na bazie pierwotnych wierzeń pogańskich i wiązały się ściśle z określonymi porami roku oraz łączyły z rokiem kościelnym. Celem ich była obrona przed złem, walka z niszczycielskimi siłami przyrody, zabezpieczenie plonów oraz dobrobyt i szczęście. W wielu miejscowościach Górnego Śląska zachowały się relikty dawnych obrzędów: palenie żuru (śmieci), herody, wodzenie niedźwiedzia, chowanie basa czy wielkanocne procesje konne.

Specyfika pogranicza i uwarunkowania historyczne Górnego Śląska spowodowały również szczególne przywiązanie ludności śląskiej do kultywowania i pielęgnowania tradycji rodzinnych, dziedziczonej po przodkach.

Bibliografia

Gaj-Piotrowski W., *Duchy i demony w wierzeniach ludowych*, PTL, Wrocław 1993

Lach K., Z*wyczaje i obrzędy zapustne w gminie Krzanowice i Pietrowice Wielkie,* [w:] *Z dziejów Ziemi Raciborskiej*, Starostwo Powiatowe w Raciborzu, Racibórz 2003

Pełka L. J., *Polska demonologia ludowa,* Iskry, Warszawa 1987

Pośpiech J., *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku,* Opole 1987

Smolińska T., *Tradycyjne zwyczaje i obrzędy śląskie,* Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2007

Zadrożyńska A., *Świętowania polskie. Przewodnik po tradycji,* Warszawa 2002

Prace uczniów



Patrycja Sztwiertnia, ZSP 4 Rybnik

Strój śląski

Jeszcze dzisiaj na Górnym Śląsku są miejscowości, gdzie starsze osoby ubierają się zgodnie ze starą tradycją. Młodsi po ludowy strój sięgają z okazji większych świąt. Ludowe stroje na Górnym Śląsku nosili dawniej wyłącznie chłopi oraz właściciele gospodarstw rolnych. Na całym Śląsku strój był szyty według takiego samego wzoru. Tradycyjny ubiór pod względem kolorystyki i kroju nawiązywał do pruskich mundurów wojskowych. Latem mężczyźni nosili na głowie kanię, zimą zakładano okrągłe czapki nazywane tchórzówkami. Koszule męskie szyło się z lnianego bądź bawełnianego płótna w kolorze białym i ozdabiano delikatną mereżką na mankietach i kołnierzyku. Jako ubranie wierzchnie noszono kamizelkę, kaftan oraz płoszcz. Najpierw nakładało się na siebie koszulę, kamizelkę, potem kaftan i na koniec płoszcz. Do XIX wieku noszono czarne buty ze skóry, na niewielkim obcasie. Na Górnym Śląsku nosiło się także sztyblety. W stroju kobiecym można było zauważyć zapożyczenia z XIX-wiecznego stroju mieszczańskiego i dworskiego. Młode, niezamężne dziewczęta chodziły z odkrytą głową, a włosy splatały w jeden warkocz, który związywało się gładką wstążką w kolorze wiśniowym, niebieskim albo zielonym. W dni świąteczne nakładały galandę. Galanda zasłaniała włosy u nasady, a dekoracje nakrycia głowy opadały na czoło. Z tyłu do galandy przywiązywało się wstążkę, którą wiązano w kokardę – końce wstążki opadały na plecy i ramiona. Mężatki zawsze nosiły nakrycie głowy. Najczęściej były to chustki purpurki, zamożniejsze gospodynie na uroczyste okazje zakładały ozdobne czepki. Koszule bytomskie, nazywane kabotkami, szyło się z bawełnianego płótna. Krój koszuli miał kształt poncho poprzecznego. Przy szyi kabotki wykańczało się drobną kryzką z delikatnej koronki, podobne wykończenie było przy rękawach. Koszule ubierane pod kaftan były pozbawione ozdób, a za wykończenia służyły tylko proste, wąskie oszewki. Spódnica w stroju bytomskim była bardzo szeroka, sięgająca nawet pięciu metrów. Przód spódnicy był gładki, tył i boki drapowało się w drobne zakładki. Kobiety nosiły po kilka spódnic jednocześnie. Śląskie kiecki nigdy nie miały widocznego stanika, ale zawsze ubierało się na siebie kaftan albo gorset. Spódnicę i kieckę przykrywało się zapaską, o podobnej długości i szerokości. Górna krawędź zapaski była układana w zakładki i wszywana w pasek. Obowiązkowo do tradycyjnego stroju kobiecego trzeba było zakładać chustę, nazywaną szaltuchą. Chusty w stroju śląskim miały wiele kształtów i kolorów. Dopełnieniem bytomskiego stroju świątecznego były trzewiki, do których zakładano pończochy. Na przełomie XIX i XX wieku nosiło się najczęściej pończochy w kolorze niebieskim, potem modne stały się pończochy białe, robione z bawełny. Do białych pończoch ubierało się krótkie trzewiki z czarnej skóry albo płytkie pantofle. Biżuteria z prawdziwych korali podkreślała status gospodyni, ale pełniła także funkcję obrzędową i magiczną. Na Górnym Śląsku wierzono bowiem, że korale potrafią uchronić ich właściciela przed chorobami i urokami. Najcenniejsze były korale w kolorze krwistej. Na koralach zawsze zawieszało się krzyżyk ze złota albo tombaku, ozdobiony motywem roślinnym i półszlachetnym kamieniem.



Autor ilustracji: Kazimiera Drewniok-Woryna.

5. Przypisy

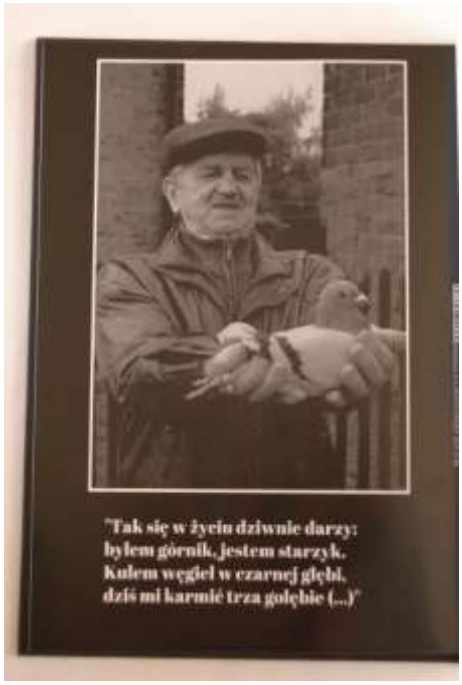
Wyróżnione prace literackie





Karolina Wyleżoł, SP Bełk.





Kinga Zgryźniak, SP Bełk.



STARA SZKOŁA

OPOWIEŚĆ BABCI

To niezwykłe miejsce w mojej miejscowości, łączy się ze wspomnieniami babci, która ma teraz 79 lat, a wtedy, gdy przestąpiła po raz pierwszy jego próg, miała zaledwie 6.

Z tym zaniedbanym i niepozornym miejscem wiążą się wspomnienia tylu ludzi, więc z pewnością nie jest to miejsce zwyczajne. Tu rozpoczynały się historie ich życia – jak w prawie każdej szkole. Może teraz to miejsce już jest zapomniane, ale z pewnością zasługujące na to, aby przypomnieć jego historię.

Palowice to niewielka miejscowość w powiecie rybnickim, w gminie Czerwionka-Leszczyny. W 2008 roku wioska obchodziła 700-lecie swego powstania. Pierwszy urzędowy dokument o Palowicach pochodzi z 1308 roku i sporządzony został w Raciborzu. Mianowicie, 25 lutego tegoż roku, książę raciborski Leszek daruje „Cocolug", czyli Hochołóg w Palowicach, swojemu wiernemu słudze Dominikowi i to na własność.

Budynek tzw. starej szkoły jest zbudowany z czerwonej cegły. Najbliższe cegielnie znajdowały się wtedy w oddalonej o około 7 km Czerwionce i nieco dalej – o około 20 km Mikołowie. Może więc stamtąd dowieziono budulec na szkolny budynek. Obecnie ma parter, piętro i poddasze, ale gdy go budowano w 1863 roku, miał tylko parter.

Nie był to pierwszy budynek szkolny w Palowicach. Poprzednim był budynek drewniany, który wzniesiony został w latach 1853 – 1854, a o którego budowę starał się nauczyciel Ludwik Comes Langer. W ciągu dwudziestu lat jego pracy rozpoczęto i wybudowano nową szkołę. Zaś jeszcze wcześniej palowickie dzieci uczyły się na tzw. Matystalu, czyli w jednej z dzielnic usytuowanych w lesie! Jednak Franciszek von Winckler – właściciel miejscowości – w związku z zamiarem zalesienia Matystala, podjął decyzję o przeniesieniu szkoły do leśniczówki w Palowicach. Z Berlina nadeszła zgoda na to przeniesienie, jednak władze pruskie nie były zadowolone z tego pomysłu. Mimo tego w 1850 r. szkoła miała już nowe lokum. Po wizytacji władz oświatowych została poruszona sprawa budowy nowej szkoły, lecz tym razem już murowanej.

Mamy zatem rok 1863! Wtedy w Palowicach budowano szkołę, a w zaborze rosyjskim rozpoczynało się Powstanie Styczniowe! Czy uczniowie tej szkoły dowiedzieli się potem, kim byli kosynierzy? Czy czuli dumę i zdumienie, wyobrażając ich sobie, gdy idą przeciwko uzbrojonej, potężnej rosyjskiej armii, wyposażonej w armaty, z kosami nabitymi na sztorc? Czy spodziewali się, że potomków młodych Ślązaków i potomków tych, którzy w tym powstaniu walczyli, połączy wspólna historia?

Wracając do naszego zabytku. Powstaje parterowy, lecz murowany budynek. Prawdziwa szkoła! Resztę dobudowano ponad 30 lat później – w 1899 roku. Prostokątne okna, pomalowane na biało – są widoczne z daleka. Nad nimi wykonano łuki, które przyciągają uwagę. Z pewnością przez takie okna do środka wpadało dużo światła i to ułatwiało dzieciom naukę. Nad wejściowymi drzwiami jeszcze dziś można dostrzec – słabo widoczny, zamazany, niewyraźny – napis: Schule.

Do tej szkoły w Palowicach chodziła moja babcia, która dziś ma 79 lat. Historia ta wydarzyła się więc 73 lata temu. Szkolny budynek już wtedy nie był nowy. Miał już 80 lat.

Babcia Renia po raz pierwszy poszła do szkoły, która była jeszcze niemiecka. Było to w 1944 roku. Chodziła tam – jako 6-letnie dziecko – przez cztery miesiące. Pamięta, że uczyła ją pani Ruth. Poza tym niewiele pozostało w pamięci, np. to, że bała się odzywać, bo właśnie za powiedzenie czegoś po polsku (po śląsku) dostawało się karę w postaci bicia drewnianą linijką po palcach. Chłopcom wymierzano surowsze kary.

Ponownie dzieci, już po zakończeniu II wojny światowej, poszły do polskiej szkoły. Wydarzyło się to 6 kwietnia 1945 roku. Naukę w języku polskim rozpoczęło 160 dzieci.

Jak mogło wyglądać owo lokum, jeśli jeszcze kilka miesięcy wcześniej – właśnie w 1945 roku – została zdewastowana. W dolnych pomieszczeniach Armia Czerwona urządziła lecznicę koni! Zaś szkolna kancelaria posłużyła jako miejsce do wykonywania dezynfekcji żołnierskich mundurów… Właśnie w takim stanie zastał szkołę nowy kierownik – Gerard Mikuła.

Asfaltowa ulica, która teraz przebiega obok budynku starej szkoły, była pełna błota, ale rosły przy niej drzewa. Dlaczego zatem babcia wspomina, że budynek był już stary, ale ładny… Czy wspomnienia już tak bardzo się zatarły, a może ludzie wykonali ogromną pracę dla swoich dzieci? Praca mieszkańców Palowic na pewno taką była, a dowodem na to jest też fakt, że 14 maja 1947 roku szkoła została zelektryfikowana.

Klasa babci liczyła 32 osoby. Dzieci pisały rysikiem na tabliczce, a potem miały też zeszyty, pióra i atrament. Babcia ukończyła szkołę w 1952 roku. Miała wtedy 14 lat. Pamięta wydarzenie, które łączy się z zakończeniem szkolnej nauki. Została wyznaczona przez pana kierownika do wygłoszenia uroczystego pożegnania, lecz kartka z przemówieniem przepadła. Stało się nieszczęście, jednak nikt w domu z tego powodu nie ubolewał. Do codziennych obowiązków śląskiego dziecka na wsi, o wiele ważniejszych niż nauka, należała pomoc w gospodarstwie. Szkolne przemówienie po prostu zjadła koza, którą babcia musiała rano i wieczorem wypasać…

Kolejny etap „życia" szkoły rozpoczął się w roku 1965. Wówczas budynek zyskał miano: starej szkoły. A stało się tak, oczywiście za przyczyną faktu, iż zgodnie z ówczesnym hasłem propagandowym: „Tysiąc szkół na tysiąclecie Państwa Polskiego", wybudowano nową szkołę przy ulicy Dębowej. W starej szkole do lat 90-tych XX wieku funkcjonowała biblioteka, do której bardzo często zaglądała moja mama. Wypożyczała wszystkie książki o starożytnym Egipcie i marzyła o tym, że zostanie archeologiem. W budynku z czerwonej cegły mieściło się też przedszkole.

Teraz budynek stoi pusty. Mijamy go, gdy wracamy z rodziną z wycieczki rowerowej. Na frontowej ścianie, nad wejściem nadal widać napis, który przebija przez warstwy starej, odpadającej farby. Gdy na niego patrzę, myślę o tym, co działo się w tym miejscu kiedyś. Moja babcia miała wtedy 6 lat…

Karolina Wyleżoł

Kl. VII / 2018

Szkoła Podstawowa w Bełku

Perła Rud Raciborskich

Wjeżdżając do Rud Raciborskich można dostrzec uliczkę z pięknym starodrzewem, zza którego wyłania się kościół oraz przylegający do niego klasztor. Do kościoła prowadzi chodnik z tzw. „kocich łbów". Mogę się tylko domyślać, że ma już ponad 200 lat.

Obok wejścia do sanktuarium widnieje tablica z napisem: „Bazylika Mniejsza Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Ustanowiona przez papieża Benedykta XVI 11 listopada 2008 roku". Wnętrze, jak i cały kościół, jest pomieszaniem stylów. Gotyckiego i barokowego. Przedstawieniem baroku mogą być np. rzeźby, które wypełniają gotyckie wnętrze. Dowodem są łuki wczesnogotyckie i sklepienia krzyżowe, charakterystyczne dla tego stylu.

Widać, że kamienną posadzkę deptali ludzie już kilkaset lat temu. Po obu stronach nawy głównej widnieje współcześnie wykonana droga krzyżowa. Sztuka współczesna oraz dawna koegzystują ze sobą doskonale. Idąc wzdłuż ławek, uwagę przyciąga wspaniały witraż przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny. Na prawo od prezbiterium znajduje się relikwiarz świętego Donata i świętego Walentego. Aż trudno uwierzyć, że popularne święto Walentynki ma swojego patrona w tutejszej bazylice.

Słynny obraz Matki Boskiej Pokornej znajduje się zaraz przy relikwiach, w przepięknej, barokowej Kaplicy Maryjnej, wybudowanej przez opata Józefa II w latach 1724-1726. Wydzielenie w świątyni osobnego miejsca składania jej hołdu było dyktowane rozwijającym ruchem pielgrzymkowym. Od 1648 roku obraz ten uchodzi za cudowny. Zresztą tak jest. Nawet dziś można zauważyć wiernych przychodzących do kaplicy, siadających w ławkach i modlących się do Matki Boskiej Pokornej. Wychodząc, składają podziękowanie za opiekę lub wpisują swe prośby w specjalnej księdze, leżącej przed wejściem. Niektórzy zapalają „światełko nadziei" w postaci świeczki. Kaplica zbudowana na planie czworokąta, zamknięta jest ścianą południową o ściętych narożach. W ścianie tej znajduje się półkolista absyda ołtarzowa. W zaokrąglonych narożach kaplicy można dostrzec cztery nisze muszlowe, obramowane kolumnami z posagami archaniołów: Gabriela, Michała oraz Anioła Stróża. Fresk na sklepieniu kaplicy przedstawia Matkę Bożą adorowaną przez św. Bernarda. Wnęka absydy ujęta jest stiukowa kotarą podtrzymywaną przez dwa aniołki z kartuszem, w zamknięciu absydy znajduje się okienko z glorią. Nad nim umieszczono Gołębicę – symbol Ducha Świętego. Ołtarz wykonany jest w stylu rokokowo-klasycystycznym. Nad tabernakulum, w ramie ujętej glorią promienistą, znajduje się obraz Matki Bożej Pokornej.

Po wyjściu z kaplicy natkniemy się na dwa ołtarze boczne. Jeden przedstawia śmierć św. Benedykta z Nursji, drugi Apoteozę św. Bernarda de Clairvaux.

Po lewej stronie ołtarza jest umieszczona tablica poświęcona księciu opolskiemu, Władysławowi. To dzięki jego fundacji powstał w tym miejscu klasztor. Była to wspaniała decyzja tego piastowskiego księcia, która przyczyniła się do wzrostu cywilizacyjnego tych ziem. Wychodząc

z wnęki, w której się znajduje tablica, pierwsza uwagę przyciąga niesamowita, dużych rozmiarów, wbudowana w ścianę chrzcielnica.

Idąc w kierunku wyjścia, przy końcu nawy głównej, jest zamieszczona historia powstania tej bazyliki. Ludzie przystają i czytają ją, by choć trochę zgłębić wiedzę o tym miejscu.

W bazylice tej odbywają się także koncerty organowe zatytułowane „Muzyka w starym opactwie". Grane są one od maja do października w przedostatnią niedzielę miesiąca o godz. 17.00. Część klasztorną całego opactwa już odremontowano. Teraz trwają intensywne prace nad renowacją pałacu opackiego. Patrząc przez okno do środka, widać, że wnętrza są już zagospodarowane.

Na tyłach pałacu przykuwa uwagę dąb Jana Pawła II, wyrosły z żołędzi najstarszego w Polsce dębu "Chrobry", poświęconych 28 kwietnia 2004 roku w Watykanie przez Ojca Świętego Jana Pawła II, a posadzony 18 maja 2007 roku.

Tłumy spacerowiczów podążają w stronę rozległego parku, więc czemu by się tam nie udać?

Przechodząc przez drewniany mostek nad rzeką Rudą, od której to właśnie powstała nazwa Rudy, wdychając świeże powietrze, obserwujemy ludzi chodzących po ścieżkach. Soczysta zieleń wiosny rodzi przyjemne uczucie zapomnienia o wszystkich troskach. Park budzi się do życia. Gdzieś pomiędzy drzewami stoi krzyż, który postawiła księżna raciborska po śmierci swojego syna Wiktora Albrechta. Syn jej zginął jako oficer Wehrmachtu, walcząc w bitwie o Warszawę we wrześniu 1939. Idąc dalej, można dostrzec kolejny pomnik, który i tym razem przywołuje smutne wspomnienia i „prosi" o chwilę ciszy i zadumania. Właściwie to są to tylko gruzy, które pozostały po stojącym tam niegdyś pomniku upamiętniającym ofiary wojny prusko-francuskiej z czasów wojen napoleońskich. Z tablicy stojącej przed owym miejscem można wyczytać, że kiedyś widniał na nim napis: „Pomnik dla tych, którzy w roku 1813 w Rudach zmarli na skutek ran odniesionych w walce o wolność". W parku oprócz drzew i wiewiórek beztrosko hasających pod nogami spacerowiczów, jest kilka stawów, w których pływają kaczki.

Dzień w dawnym opactwie dobiega końca. Słońce powoli zachodzi, a ludzie udają się na mszę do bazyliki. Bicie dzwonów wwierca się w głuchą ciszę wiosennego uniesienia. Tłum nie rzednie. To dowód na to, że miejsce to, tak jak przed wiekami, tętni życiem.

Joanna Kunysz
kl. II a / 2010 r.
Gimnazjum nr 1 w Raciborzu

Zapomniane zabytki kultury

Jednym z naszych zabytków w powiecie Raciborskim i jego okolic są nasze zwyczaje wielkanocne. Nie są to budowle, ale to jest nasza kultura, coroczny zwyczaj – zabytkiem kulturowym.

Przez cały wielki tydzień w kościołach wierni chrześcijanie przygotowują się na zmartwychwstanie Pana Jezusa. W tym tygodniu wszyscy, którzy mają postanowienia wielkopostne, dochowują je ze szczególną uwagą.

W wielki czwartek, piątek i sobotę w Borucinie młodzież spotyka się w godzinach wieczornych na określonym wcześniej miejscu, po czym dzielą się na dwie grupy i bez litości obrzucają się jajkami.

W wielki piątek dużo katolików ma w zwyczaju tylko rano zjeść skromne śniadanie i przez resztę dnia pościć, by odczuwać mękę pańską. W ten dzień wierni idą też do kościoła na drogę krzyżową.

W sobotę od rana dzieci bawią się malując i skrobiąc jajka. Sposoby na nadanie koloru jajkom są różne. Jednym z najbardziej znanym tradycyjnym sposobem jest gotowanie jaj w łuskach cebuli. Jajka stopniowo nabierają brązowego koloru. Ludzie zanurzają jajka też w wosku lub wykorzystują najbardziej powszechną metodę kupowania farb w sklepach. Z kolorowych już jaj trzeba wyżłobić wzory co jest niezwykle trudne. Gdy pisanki są gotowe, dzieci idą ze swoimi koszyczkami wypełnionymi barankami, pisankami, zajączkami, solą, chlebem, chrzanem, szynką do kościoła to poświęcić, by w niedzielny poranek móc się tym podzielić z rodziną.

Jeszcze w sobotni wieczór idziemy do kościoła na rezurekcję, podczas której święcimy paschał, święcimy wodę i palimy bazie, według wierzeń popiół z bazi posypany na polach ma przynieś urodzaje. W poranek wielkanocny w kościele donośnie śpiewamy „Alleluja!”. Nasz wielkanocny stół jest bogato zastawiony. Dzieci już od rana biegają po ogródkach i szukają tzw. zajączka czyli słodkości, które według tradycji miał zostawić.

Poniedziałkowy ranek to lany poniedziałek. Chłopcy mają zwyczaj chodzić od domu do domu i lać dziewczyny zimną wodą, toteż żadna dziewczyna nie pozostaje sucha, w zamian dostają słodycze, dawniej otrzymywali jajka, które potem sprzedawali.

W ten sam dzień odbywa się coroczna procesja konna w Bieńkowicach i Sudole. Niezależnie od pogody przyjeżdżają tam konie wraz z właścicielami z całej Polski. Cieszy się to u nas szczególną popularnością. Na początku jest uroczysta msza, później procesja błagalna o dobre urodzaje. Po procesji odbywają się wyścigi konne.

We wtorek dziewczyny chcąc się odwdzięczyć za poniedziałek, oblewają chłopców wodą. W Bolesławiu jest nieco inaczej – tam dziewczęta biją swoje ofiary wcześniej zrobionymi miotełkami i niestety nie żałują ich.

Oto właśnie zwyczaje, z którymi możecie się spotkać w powiecie raciborskim. Z roku na rok staramy się podtrzymywać te zwyczaje, choć czasami się nam to nie udaje.

Brygida Hanka
Klasa II Gimnazjum / 2010r.
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Bieńkowicach

Wyniki X Edycji konkursu
Reportaż literacki
Szkoła podstawowa

Miejsce	Klasa	Szkoła	Opiekun
I	VII	SP im. Franciszka Rducha w Bełku, ul. Szymochy 16, 44-230 Bełk	Maria Gitner
II	VI	SP Nr 25, 41-500 Chorzów, ul. Sportowa 2	Robert Matusiak

Reportaż literacki
Szkoła ponadpodstawowa

Miejsce	Klasa	Szkoła	Opiekun
I	III G	SP nr 23 im. Górniczego Stanu w Rybniku, ul. Sportowa 52, 44-273 Rybnik	Małgorzata Małek
II	II G	SP nr 2 z oddziałami gimnazjalnymi, ul Sportowa 2, 41-500 Chorzów	Robert Matusiak
III	II G	SP im. Ziemi Śląskiej w Piecach, ul. Rydułtowska 9, 44-293 Gaszowice	Anna Babiak

Reportaż plastyczny
Szkoła podstawowa

Miejsce	*Klasa*	Szkoła	Opiekun
I	*VII*	SP, ul. Rydułtowska 9, 44-293 Gaszowice	Anna Babiak
I	*IV*	ZSP nr 11 (SP nr 11), ul. Ks. Henryka Joski 25, 44-200 Rybnik	Anna Stajer
I	*VI*	SP nr 8, ul. Wolności 27, 43-190 Mikołów	Aleksandra Grzeganek
I	*I c*	ZSP Nr 9, ul. Wrzosowa 14, 44-109 Gliwice	Hanna Bartkowiak
I	*V*	SP nr 14 im Ziemi Śląskiej w Jastrzębiu- Zdroju, ul. Edukacyjna 13, 44-268 Jastrzębie- Zdrój	Daria Kiełkowska
II	*IV*	SP nr 5, ul. Szkolna 3, 44-230 Czerwionka	Małgorzata Pyszny
II	*VII*	SP, ul. Rydułtowska 9, 44-293 Gaszowice	Anna Babiak
II	*II*	ZSP nr 11 (SP nr 11), ul. Ks. Henryka Joski 25, 44-200 Rybnik	Artur Skupiński
II	*I c*	ZSP Nr 9, ul. Wrzosowa 14, 44-109 Gliwice	Hanna Bartkowiak
III	*IV*	SP nr 5, ul. Szkolna 3, 44-230 Czerwionka	Małgorzata Pyszny
III	*III*	SP nr 8, ul. Wolności 27, 43-190 Mikołów	Aleksandra Grzeganek
III	*I c*	ZSP Nr 9 SP 32, ul. Wrzosowa 14, 44-109 Gliwice	Hanna Bartkowiak
III		SP Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Rybniku, ul. KEN 29	Sabina Ficek

Reportaż plastyczny
Szkoła ponadpodstawowa

Miejsce	Klasa	Szkoła	Opiekun
I	II G	SP im. Ziemi Śląskiej w Piecach, ul. Rydułtowska 9, 44-293 Gaszowice	Anna Babiak
I	I T	ZSEU w Rybniku, ul. Św. Józefa 30, 44-217 Rybnik	Barbara Hajdecka
II	III G	Ognisko Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda” ul. Świerklańska 42A, 44-200 Rybnik	Krystyna Komorowska
II	I Tg	ZSEU w Rybniku, ul. Św. Józefa 30, 44-217 Rybnik	Barbara Hajdecka
III	III G	SP Nr 14, ul. Edukacyjna 13, 44-268 Jastrzębie-Zdrój	Daria Kiełkowska
III	III G	SP Nr 14,ul. Edukacyjna 13, 44-268 Jastrzębie-Zdrój	Daria Kiełkowska

Reportaż fotograficzny
Szkoła ponadpodstawowa

Miejsce	Klasa	Szkoła	Opiekun
I	II G	SP im. Franciszka Rducha w Bełku, ul. Pawła Szymochy 16, 44-230 Bełk	Maria Gitner
I	III G	SP im. Ziemi Śląskiej w Piecach, ul. Rydułtowska 9, 44-293 Gaszowice	Anna Babiak
I	I T	ZSEU w Rybniku, ul. Św. Józefa 30, 44-217 Rybnik	Barbara Hajdecka
II	III G	SP z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego nr 9 im. Adama Mickiewicza w Rybniku, ul. Cmentarna 1, 44-200 Rybnik	Małgorzata Małek Małgorzata Tokarz
II	II G	SP im. Ziemi Śląskiej w Piecach, ul. Rydułtowska 9,44-293 Gaszowice	Anna Babiak
II	I LO	I LO im. 14. Pułku Powstańców Śląskich, ul. Szkolna 1, 44-300 Wodzisław Śląski	Izabela Skrobak
III	II G	SP nr 23 im. Górniczego Stanu w Rybniku, ul. Sportowa 52, 44-273 Rybnik	Małgorzata Małek
III	II T	ZST w Rybniku, ul. Kościuszki 5, 44-200 Rybnik	Krystyna Pierchała

Uwaga: prace były oceniane w grupach wiekowych.

Wykaz szkół i nauczycieli – opiekunów laureatów konkursu „Zapomniane zabytki” w latach 2007-2018 r.

Bożena Paniczek ZSM-E Rybnik
Daria Holona, ZSB Rybnik
Agnieszka Niedobecka ZS nr 1 Żory
Sylwia Kuś SP nr 24 Rybnik
Izabela Glenc-Porwoł G Bieńkowice
Magdalena Lenort ZSO Krzyżanowice
Joanna Figura SP nr 5 Rybnik
Joanna Kucharczyk G ZSU Rybnik
Agata Żmudzińska SP nr 15 Jastrzębie-Zdrój
Joanna Żedzicka SP nr 24 Rybnik
Iwona Hildebrandt-Wieczorek ZSP Lyski
Beata Potuszyńska LO Czerwionka-Leszczyny
Marzena Muras ZS Czerwionka-Leszczyny
Mariola Reclik SP nr 1 Rybnik
Teresa Szwed SP nr 3 Czerwionka-Leszczyny
Bożena Wyleżoł G nr 7 Bełk
Marcin Bojdoł G nr 2 Chorzów
Katarzyna Szychowska G nr 2 Chorzów
Robert Matusiak SP nr 25 Chorzów
Bożena Tokarz G nr 1 Rybnik
Arkadiusz Mitko G nr 1 Rybnik
Anna Babiak G nr 12 Jastrzębie-Zdrój
Beata Małek G Piece
Katarzyna Koczy ZSM Racibórz
Mirosława Grajner ZS-P nr 3 Rybnik
Bogumiła Bąkowska SP nr 1 Rybnik
Joanna Zdzidło
Elżbieta Kulak SP Jastrzębie-Zdrój
Eulalia Tannenbaum SP nr 5 Rybnik
Maria Stachowicz-Polak SP nr 18 Rybnik
Zofia Magiera SP Jastrzębie-Zdrój
Maria Spas SP nr 11 Rybnik
Katarzyna Fajkis SP nr 11 Rybnik
Katarzyna Michalik-Kiszka SP nr11 Rybnik
Ewa Czajkowska SP nr 12 Rybnik
Bogusława Martyna SP nr 27 Rybnik
Elżbieta Jakubowska SP nr 12 Rybnik
Eulalia Panek ZSO Grzegorzowice
Daniela Płoszczyca SP Grzegorzowice
Karmen Bugla-Dziadek ZS nr 5 Rybnik
Katarzyna Musiolik G nr 7 Rybnik
Beata Mielczarek G nr 7 Rybnik
Ewa Kuczyńska-Tamiło ZSM-E Rybnik
Ewa Jakubiak ZSP nr 2 LO Rybnik
Sylwia Strokosz RCEZ-CKUoP Rybnik
Bożena Piętek RCEZ Rybnik
Anna Płonka SP Klucze
Jolanta Pastuszka ZS-P nr 10 Rybnik
Robert Furtak ZS-P nr 10 Rybnik
Teresa Zielonka ZS-P nr 12 Rybnik
Janina Rutke SP nr 8 Mikołów
Dorota Chojnacka SP Jejkowice
Hanna Bartkowiak ZS-P nr 9 SP nr 34 Gliwice
Anna Wysocka ZSO nr 11 Gliwice
Grażyna Mieszkowska G nr 5 Rybnik
Gabriela Chraboł G nr 5 Rybnik
Danuta Bezuch SP nr 3 Radlin
Piotr Tokarz ZST Rybnik
Sabina Ficek ZS-P Rybnik
Aleksandra Kuśka SP Jejkowice
Alina Suchanek SP nr 2 Rybnik

Legenda:

ZSP – Zespół Szkolno-Przedszkolny
G – Gimnazjum
LO – Liceum Ogólnokształcące
SP – Szkoła Podstawowa
ZS – Zespół Szkół
ZST – Zespół Szkół Technicznych
ZSU – Zespół Szkół Urszulańskich
ZSB – Zespół Szkół Budowlanych
ZSM – Zespół Szkół Mechanicznych
ZSM-E – Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych
ZSO – Zespół Szkół Ogólnokształcących
ZSP – Zespół Szkół Ponadpodstawowych
RCEZ-CKUoP – Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej – Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Praktycznego

6. Biografia Kazimiery Drewniok-Woryny

Kazimiera Drewniok-Woryna, wybitna śląska malarka i wspaniała znawczyni historii i śląskiej tradycji. Pochodzi z Radlina ze śląskiej rodziny, mieszka w Rybniku. Swoje rysowanie i malowanie traktuje jako hobby. Ma na swoim koncie wiele indywidualnych i zbiorowych wystaw w kraju i zagranicą. Jest laureatką licznych nagród między innymi nagrody Człowieka Roku Miasta Rybnika (2009) w kategorii „kultura" oraz oznaki „Zasłużonej dla Miasta Rybnika" (1989). Wykonuje ilustracje do „Gazety Rybnickiej" oraz „Nowin". Wydała również swoje prace m.in.: „Kościółki ziemi rybnicko-wodzisławskiej" (cztery wydania), „Kapliczki Śląskie", „Kapliczki w Pakości", „Synagogi Śląskie", „Mój Śląsk", „Kluska Wandruska". Jest współautorką wielu konkursów regionalnych. Swoimi ilustracjami do śląskich bajek i wierszy zachwyca nie od dziś. Niedawno z jej ilustracjami ukazały się „Wędrówki po Górnym Śląsku" – zbiór ponad 20 tras turystycznych opracowanych z myślą o uczniach szkół, a przede wszystkim o nauczycielach, którzy dzięki temu przewodnikowi mogą przygotować atrakcyjną wycieczkę szkolną. W swojej działalności pedagogicznej (spotkania z dziećmi i młodzieżą) stara się ukazywać wartość przeszłości i tradycji oraz dorobku kulturowego Górnego Śląska, zgodnie z dewizą: *„Niech stare poda rękę nowemu, by nowe mogło stanąć na mocnym fundamencie".*



Kazimiera Drewniok-Woryna w czasie spotkania
z laureatami konkursu „Zapomniane zabytki" w Rybniku (2008 r.).


Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej „WOM” w Rybniku
ul. Parkowa 4A
44-200 Rybnik tel. (032) 42-47-472
WOM Rybnik
Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej „WOM" w Rybniku